

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

KARELICKI SKAZANY

za mord na osobie Millera na 5 lat ciężkiego więzienia

Prokurator i obrońcy zapowiedzieli apelację

Wczorajszy drugi dzień procesu Karelckiego wzbudził nie mniejsze zainteresowanie tłumnie zgromadzonej publiczności. Na długo przed rozpoczęciem rozprawy sala była wypełniona do ostatniego miejsca, a woźni wspomagani przez policję, dosłownie walczyli z natłokiem nowoprzybywających.

O godzinie 10.30 wchodzi na ławę oskarżonych Karelcki pod opieką policjanta. Wczoraj miał

minę znacznie mniej pewną siebie, niż dzień przedtem.

W niedługim czasie potem zjawia się sąd i wznawia rozprawę.

Pierwszy zeznaje ostatni świadek dowodowy, przodownik Kwiatkowski z urzędu śledczego, któremu powierzone było prowadzenie śledztwa. Zeznania jego nacechowane są głębokim przekonaniem w winę oskarżonego.



Karelcki

frontacji, ale i ten zaprzecza, aby miał namawiać Bednarkę do zmiany zeznań.

Na wniosek prokuratora Karelcki bierze do ręki rewolwer i demonstruje na woźnym, w jakiej sytuacji nastąpił strzał.

Wreszcie po przesłuchaniu jeszcze dwóch świadków, którzy wydają opinię o Millerze, przewodniczący zamyka śledztwo i udziela głosu prokuratorowi

„Oskarżam” prok. Chawłowskiego

„Zabiłem łobuza, działałem w obronie koniecznej” — powiedział natychmiast po strzale Karelcki i w tym kierunku szły jego wyjaśnienia. Jednakże przewód sądowy całkowicie obalił zeznania Karelckiego i tezę obrony koniecznej. Następnie prokurator przedstawia kolejno przebieg wydarzeń, stwierdza, że Zając chciał wygnać Millera z lokalu gry, a gdy został uderzony przez Millera wówczas poskarżył się Karelickiemu i innym kompanom. W barze autorytarycznym odbyła się narada wojenna. Karelcki udaje się do VII komisariatu i przeprowadza charakterystyczną rozmowę z policjantem. Nazajutrz zaprasza się Millera do lokalu gry, ten boi się, ale idzie, tam zostaje pobity przez szofera Garstke i ma podobno nóż w rękę. Wówczas Karelcki nie boi się, jak sam zeznał, wkroczył między nich i interwenjował. Miller wychodzi, ale podrażniona ambicja każe mu wrócić i rozmówić się z Karelckim, gdyż dowiedział się, że właśnie Karelcki nastąpił na niego Garstke.

Dalej prokurator analizuje, czy Miller mógł mieć nóż w ręku i dochodzi do wniosku, że noża nie miał, wreszcie po przeczytaniu opinii biegłego lekarza sądowego o kierunku po-

strzału, stwierdza, że napadu na Karelckiego nie było, a więc nie mogło być również obrony koniecznej. Prokurator czyni zestawienie osoby mordercy i zamordowanego.

— Kto to jest Karelcki? — pyta prokurator. — To złodziej, który ukradł rower, postrach letników na Wiśniowej Górze, nożowiec, postrach młodzieży i szantażysta, który strzela przy byle nieporozumieniu o dziewczynę w „Oazie”. Okoliczności łagodzących nie można się dopatrzeć. Jest tylko jedna okoliczność łagodząca, to jest te 19 lat, które oskarżony dopiero ukończył.

— Nie było obrony koniecznej, — kończy prokurator, — ale zabójstwo z całą premedy-

tacją, uplanowane i postanowione już dzień przedtem. Dlatego też proszę o wymierzenie przykładowej kary i sądzę, że kara 10 lat ciężkiego więzienia nie będzie wygórowana.

Fatalna opinia

Z kolei zabierają głos obrońcy oskarżonego. Pierwszy przemawia aplikant Szauch, który wywodzi, że sprawa obrony koniecznej nie ulega żadnej wątpliwości, a wszelkie wątpliwości, jakie się rodzą, spowodowane są jedynie tą psychozą, jaką wywołała istotnie fatalna opinia, jaką się cieszy Karelcki. Strzał padł w obronie własnego życia i wobec tego Karelcki winien być uniewinniony.

Krytyka zeznań świadków

Następnie zabiera głos adw. Lilkier.

— Wiemy, że Karelcki zabił, ale jeżeli nie w obronie koniecznej, jak tego chce p. prokurator, to jaki był rodzaj zabójstwa? — Czy z zasadzki? Czy Karelcki zabił Millera bez żadnych motywów? Wszyscy świadkowie dowodowi bez wyjątku zeznali, że Karelcki działał w obronie koniecznej.

Dalej mec. Lilkier przechodzi do analizy zeznań świadków, wykazuje jawne sprzeczności w zeznaniach przedstawicieli policji, w szczególności poddając krytyce zeznania Kwiatkowskie go, oraz stwierdza, że Miller

musiał mieć nóż w ręku, a kierunek strzału był zgodny z chwilowym stanowiskiem Karelckiego i Millera.

— Jeśli idzie o stronę prawną — ciągnie mec. Lilkier, — to nie ulega wątpliwości, że Miller miał nóż i przyszedł zabić. Nie może tu być nawet mowy o przekroczeniu obrony koniecznej, bo obronę konieczną można przekroczyć jedynie wtedy, gdy z drugiej strony nie było zamiaru zabójstwa. Z tego wszystkiego wynika wyraźnie, że Karelcki działał w obronie koniecznej i należy go uniewinnić.

„Grandziarskie życie”

Ostatni zabiera głos adwokat Forelle, który mówi:

— Przewód sądowy przeszedł moje oczekiwania. Nie przypuszczałem, aby momenty obrony koniecznej wystąpiły tak jaskrawo. Wyrok nie może być odwetem za przeszłość tej czy innej osoby, za ciemne lub jasne strony tej przeszłości, lecz oskarżony odpowiada tylko za moment inkryminacyjny.

Wobec obszernych przemówień swych poprzedników co do stanu faktycznego mecenas Forelle zaznacza, iż będzie jedynie lekko o ten stan faktyczny zatracił, o ile jego wywody będą tego wymagały. Konieczne jest danie odpowiedzi na pytanie: czy i jaka musi być proporcja między dobrami, zagrożeniami przez atakującego, a szkodą, spowodowaną przez broniącego się. Adw. Forelle cytuje wyroki sądu najwyższego i wywodzi na ich podstawie, że osoba zagrożona bezpośrednią napaścią, ma prawo się bronić.

Nie ma żadnego obowiązku uciekania, albo zdawania się na pomoc innych osób, ale ma prawo użyć wszelkich rozporządzalnych środków, bo prawo nie potrzebuje ustępować bezprawiu.

Dalej obrońca omawia obszerne momenty, czy istnieje w danym wypadku przekroczenie obrony koniecznej.

— Decyduje o tem, czy jest konieczność obrony tylko siła i napięcie ataku, rozwiniętego przez atakującego. I w tem świetle czy można sobie wyobrazić coś bardziej nieugiętego i napastliwego, jak atak Millera. —

Obronca dowodzi faktami, że siła i napięcie ataku było niezwykle uporczywe, tak że wogóle mowy być nie może o zważeniu Millera do salonu gry, bo przecież i Karelcki go ostrze

(Dokończenie na stronie 3-el)

Opinia o mordercy

Najbardziej charakterystyczne są opinie, wydane przez Kwiatkowskiego o osobie zabójcy i zamordowanego. Kwiatkowski mówi:

— Od osób wysoko postawionych wśród nauczycielstwa dowiedziałem się, że Karelcki cieszył się fatalną opinią wśród młodzieży, że uchodził za „tuzę”, który drobnymi datkami kazał okupować się przed swą zemstą. Pozatem Karelcki notowany jest w urzędzie śledczym za usiłowanie zgwałcenia.

Miller natomiast w każdym razie nie był karany i miał opinię młodego przyzwoitego robotnika.

Adw. Lilkier: — Od kogo zasięgał pan wiadomości wśród nauczycielstwa?

Świadek: — To tajemnica służbowa.

— A do jakiej szkoły uczęszczał Karelcki?

— Tego nie wiem.

— Więc nie wie pan, nawet do jakiej szkoły uczęszczał oskarżony i nie zasięgał pan opinii jego nauczycieli, a swoich wysoko postawionych informatorów nie może pan wyjawiać?

— To tajemnica służbowa.

(W tej chwili wszedł na salę rozpraw prezes rady miejskiej, p. Hoglegreber i zasiadł wśród publiczności).

Agitacja w pokoju świadków

W ten sposób zeznaje Kwiatkowski jeszcze długo, staczając wciąż utarczki słowne z obrońcami. Na zakończenie stwierdza, że Bednarczyk, który w śledztwie zeznał, że w parku Poniańskiego został pchnięty nożem przez Karelckiego, a wczoraj na rozprawie zeznał, że to nie ten, który siedzi na ławie oskarżonych, został namówiony do zmiany zeznań przez Zająca w pokoju dla świadków, co Kwiatkowski słyszał.

Z kolei przed sądem staje p. Wesółowski, właściciel domu, przy ul. Grabowej 23, u którego zamieszkuje Millerowie i składa fatalne świadectwo o zabitym Millerze. Opowiada on, że wymyślał wszystkim i często napastował, że wszyscy go się bali, a nawet niektórzy lokatorzy wyprowadzili się z powodu szynkan młodego Millera.

W tym momencie z ław dla publiczności zrywa się stary

Miller w zdenerwowaniu podchodzi do stołu sędziowskiego i chce rozpocząć przemówienie, dopiero energia przewodniczącego zdołała pohamować zapalczywość Millera.

Wreszcie bardzo pochlebne świadectwo o Karelckim składa młoda panienka Sara Weinberg, która stwierdza, że zawsze był bardzo grzeczny i uprzejmy.

Prokurator i obrońcy proszą o uzupełnienie śledztwa przez przesłuchanie jeszcze szeregu świadków, którzy mają stwierdzić opinię o Millerze, a więc dyrektora szkoły przemysłowej, siostry Karelckiego Sopi, córki Wesółowskiego, Marji, ojca Millera, wreszcie prokurator wnosi o ponowne przesłuchanie Bednarka i ewentualną konfrontację z Kwiatkowskim. Sąd przychyliła się do tych wniosków.

Konfrontacja

Świadkowie zeznają na zmianę bądź przychylnie, bądź nieprzychylnie o Millerze, co zresztą nie ma istotnego znaczenia.

Wezwany jeszcze raz Bednarek zeznaje tym razem pod przysięgą, zaprzecza jednak, a-

by miał zmienić zeznania pod namową i twierdzi, że nikt go nie namawiał, a jedynie rozmawiał ze świadkami. Kwiatkowski skonfrontowany ob staje przy swym twierdzeniu. Sąd wzywa jeszcze Zająca do kon-

„Czy powinniśmy się rozbroić?”

PARYŻ, 15. I. (PAT). W numerze z dn. 15 stycznia czasopismo „Les Annales” drukuje prócz odpowiedzi ministra Zaleskiego odnośnie innych mężów stanu na ankietę: „Czy powinniśmy się rozbroić?”

Premjer angielski Mac Donald pisze: Fakt, że po ostatniej wojnie jesteśmy wszyscy uzbrojeni od stóp do głów w próżnym dążeniu do bezpieczeństwa, że nasz przemysł narodowy ugina się formalnie pod ciężarem podatków, ażeby podoląć kosztom zbrojeń, które, jak się ma tego dowody, nie zapewniają bynajmniej wygody ani spokoju zarówno zwycięzcom, jak i zwyciężonym, wszystko to razem stanowi jedno z dziwnych złudzeń, zaślepiających narody, które nie potrafią się zdobyć na dość odwagi i rozumu, ażeby krocząc prostą drogą jaką nakazuje zdrowy rozsądek.

Sir Herbert Samuel, angielski minister spraw wewnętrznych ujął opinię swą w następujące słowa: Przedewszystkiem powinny być wykonane uroczyste zobowiązania w sprawie rozbrojenia, przyjęte w statucie ligi narodów, w traktacie wersalskim oraz w deklaracji mocarstw sprzymierzonych wobec Niemiec i w protokole konferencji locarneskiej. Po drugie, kroki, czynione w kierunku rozbrojenia winny być powszechne i jednocześnie prowadzone, po trzecie wszelkie twierdzenia o sobie, że jest się poważnie rozbrojonym, niezależnie od tego, czy zapewnienia te wychodzą z naszej strony, ze strony Francji, czy też jakiegokolwiek innego kraju, powinny być rozpatrywane wspólnie, punkt za punktem. Wreszcie bezpieczeństwa należy się doszukiwać w obniżeniu, a nie podniesieniu poziomu zbrojeń, oraz w upewnieniu się, że wszelkie wyrzeczenie się wojny jest szczerze i istotne.

Odpowiedź ministra wojny Rzeszy gen. Groenera brzmi: Niemcy mają prawo do takiego samego traktowania jak inne narody, mają prawo do takiego stopnia zabezpieczenia oraz metod rozbrojenia. W r. 1919 otrzymały one uroczyste zapewnienie, że inne narody pójdą za nimi po przyjętej przez nich

Koniec rycerskości i elegancji

Zamiast bicia brawa, bicie... kijami i rabanie szablami

Londyn, w styczniu.

Rok temu, gdy ruch bojkotowany w Indiach rozwijał się w całej pełni, agitatorzy, hindusi i hinduski, wystawali przed sklepami w Bombaju, Kalkucie, namawiając publiczność, aby nie kupowała wyrobów pochodzenia angielskiego. Bojkot rozciągał się na wszystko, co nosiło na sobie piętno i markę fabryk angielskich: tkaniny, obuwie, galanterję, konserwy, tytoń, ubranie, bieliznę etc. etc. Najgoręcej agitowały kobiety, które wystawiały cierpliwie dzień cały, od rana do wieczora, przed sklepami na ulicy. Kupcy rozpaczali, ale byli bezradni — agitacja robiła swoje. Frekwencja w sklepach zmalała do minimum.

Ale — walka ta toczyła się w granicach sui generis legalizmu, można by nawet powiedzieć niesłychanej uprzejmości i wzajemnej tolerancji czy elegancji. Były to czasy, gdy Gandhi zalecał swym stronnikom wyrozumiałość, gdy tłumaczył im, iż nie należy stawiać oporu policji, albowiem spełnia ona tylko polecenia i rozkazy wyższej władzy.

Namiętności polityczne nie były jeszcze tak rozhuśtane, jak

teraz, i taktyka zalecona przez Mahatmę, spełniana była z przesadną wprost ścisłością.

Przywódcy polityczni miejscowych organizacji nacjonalistycznych uprzedzali listownie szefa policji, gdzie, kiedy, jakiego dnia, zamierzają prowadzić akcję bojkotową; zdarzało się nawet, że listy otwarte

Polityka w karykaturze



Dyrektor banku francuskiego, Moret, odmówił sprolongowania kredytu 100-miljonowego, udzielonego Bankowi Rzeszy.

drodze ku niezwłocznemu rozbrojeniu.

P. Sciajola, szef delegacji włoskiej przy lidze narodów stwierdza, że najbardziej skuteczną kontrolę nad postępowaniem obcego mocarstwa można roztoczyć, czuwając nad jego budżetem. Latwo jest zamaskować jednostkę militarną, nazywając ją stowarzyszeniem spor-

towem. Nierównie trudniej jest natomiast zonglować cyframi, o ile eksperci finansowi mają dostęp do budżetów. Rzecz oczywista, można by prawdopodobnie zamaskować nawet budżet wojenny, ukrywając go pod pozycją mniejszego znaczenia, lecz przypuszczam, że można będzie temu zaradzić w odpowiedniej chwili.

tej treści były ogłaszane w większych miastach za pośrednictwem prasy hinduskiej.

Wynikiem akcji prowadzonej w ten sposób były obrazki następujące. W Bombaju np. o pewnej godzinie pojawia się na ulicy auto obsadzone przez członków kongresu wszechindyjskiego. Obrzucają je po drodze kwiatami, podają agitatorom owoce, napoje. Auto rusza dalej, punktualnie o zapowiedzianej godzinie staje przed wskazanym uprzednio w liście sklepem, agitatorzy wysiadają, wymieniają grzecznie powitania z policjantami, poczem dają się aresztować, wsiadają pod eskortą policyjną do auta rządowego i... udają się do więzienia.

Obie strony przesadzają w świadczeniu sobie grzeczności. Publiczność, sprzyjająca agitatorom niepodległościowym, wita ich i żegna oklaskami, policjanci kłaniają się również — słowem idylla.

Tak było przed rokiem. Teraz stosunki zmieniły się radykalnie. Niepowodzenie konferencji Okrągłego Stołu w Londynie, zawiedzione nadzieje, reakcja po długim, naprężonym oczekiwaniu, aresztowanie Gandhi'ego, represje wobec kongresu, uznanie ruchu niepodległościowego za ruch nielegalny — wszystko to wpłynęło na zmianę sytuacji. Niema już mowy o rycerskości, o grzeczności. Policja już się nie kłania, a puszcza odrazu przy zetknięciu z tłumem w ruch kije bambusowe i szable. Tłum nie bije już brawa, ale wyrывa z bruku kamie-

nie i bombarduje niemi policję. Padają ranni po tej i po tamtej stronie, więzienia zapełniają się, członkowie kongresu kryją się po tajnych lokalach i mimo zaleceń pokojowych Gandhi'ego walka toczy się z całym nakładem sił zbrojnych i represji po jednej, namiętności i zaciętości po drugiej stronie.

Więści, które nadechodzą do Londynu z Indji, brzmią narazie pomyślnie dla rządu; sir Samuel Hoare, szef wydziału dla Indji, człowiek silnej ręki, twierdzi, że opór nacjonalistów będzie złamany i prestiż Wielkiej Brytanji w Azji zostanie nanowo ugruntowany. Nie cała prasa londyńska podziela tę opinię, choć naogół angielski „człowiek z ulicy” mało się interesuje polityką indyjską. Obchodzą go nierównie więcej bliższe mu sprawy metropolji, kryzys, bezrobocie, cla, podatki.

Bys.

Ostatnie słowa o naszych czasach

Trudno zbadać, czy prawdą jest to, co poniżej notujemy. Ale jeśli nawet wiadomość „Action Française” o ostatnich słowach, które miał powiedzieć tuż przed śmiercią zmarły minister Maginot, nie jest prawdziwa, jeśli autorem jest ktoś inny, to w każdym razie ten autor streścił w jednym zdaniu całą epokę powojenną. Maginot miał mianowicie powiedzieć:

„Niema takiego b'itu, którego nie moglibyśmy popelnić”.

I-szy dźwiękowy
Kino-Teatr w Łodzi
SPLENDID
ul. Narutowicza 20.

Najwspanialszy nadprzebój.
Piosenki w języku rosyjskim.
Romanse Cygańskie w roli gł. **Brygida Helm** ORAZ **Józef Schildkraut**
Porywająca muzyka w wykonaniu światowej sławy orkiestry cygańskiej pod batutą **RODEGO.**
Reż. genialnego angielskiego Pudowkina Williama Willeot'a pt.
Bilety ulgowe ważne
Początek o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„CAPITOL”
Dziś i dni następnych!

Arcydzieło dźwiękowe produkcji francuskiej. Reżyserji **AUGUSTO GENINA p. t.**
Miłość Żorzety (Miłostki opólnocy)
Dramat z życia emy nocej. Paryż w nocy! Zakazane rozkosze i szaleństwa! Taniec podniety. Kan-Kan odtańczony przez słyn. rosyjski zespół balet. **Folles Bergere w Paryżu.** W rol. główn.: **Daniele Parola, Piere Baczev, Jacque Varenne**
Ceny miejsc popularne! Sala mocno ogrzana! Początek w dni powszednie o 4.30 w soboty i niedziele o 12.30

Dźwiękowy Teatr Świełny
CASINO
Początek o g. 12-ej

Ostatnie 2 dni Najpiękniejszy film sezonu
„Jej Ekscelencja Miłość” W roli głównej: **Annabella**

Dźwiękowe Kino
LUONA

Dziś i dni następnych! Najpiękniejsze arcydzieło polskiej produkcji
Rekordowa obsada ról głównych: **Maria Bogda, Adam Brodzisz, Eugenjusz Bodo, Zula Pogorzelska, Stefan Jaracz.**
Scenarjusz E. Bodo, Muzyka i chór H. Warsa
Początek o godz. 4-ej po poł., w soboty, niedziele i święta poranki od godz. 12 w poł.
Passe-partout, bilety ulgowe i bezpłatne prócz urzędowych, aż do odwołania nieważne.

Dźwiękowe
Grand-Kino
Dziś i dni następnych!
Początek seansów o godz. 11 przed poł.

Pierwszy całkowicie mówiono-spiewny film polski
„Ulani, Ulani, chłopcy malowani”
wg scenarjusza **Generata Wieniawy Długoszowskiego** i Ferdynanda Goetla. — W rolach gł. **Pogorzelska, Dymsha, Krukowski, Frenkiei, Walter, Chaveau, Skonieczny i inni**
Przełom polskiej produkcji filmowej. Pierwszy i jedyny film polski bez napisów. Bilety ulg. i passe-partout bezwzgl. nieważne.
Dla młodzieży dozwolone!

Karellicki skazany

(Dokończenie)

gał i wszyscy skierowali swe wysiłki jedynie do tego, aby odstraszyć Millera od salonu gry. Niemożliwe jest również, by Miller nie posiadał w ręku noża, bo go wszyscy widzieli, a zresztą nie posiadłby on do obozu wroga, posiadającego rewolwer — nieuzbrojony. Wreszcie mec. Forelle kończy swe przemówienie jak następuje:

— Uwidacznia się rozumowanie, że Karellicki to grandziarz, który też miał swą bandę, więc nie może być obrony koniecznej. Ale czyż grandziarz nie może bronić swego grandziarskiego życia? Mamy tu do czynienia z typową sytuacją obrony koniecznej i dlatego proszę o uniewinnienie Karellickiego.

Wyrok

Przew.: — Co oskarżony powie w ostatnim słowie?

Karellicki: — Ja, proszę sądu, oddałem strzał w obronie życia własnego do Millera i proszę o uniewinnienie.

Sąd udał się na naradę około godziny 7 wieczorem.

Po jednogodzinnej naradzie przewodniczący ogłosił wyrok, mocą którego

UZNAL KARELICKIEGO WINNYM DOKONANIA ZABÓJSTWA POD WPLYWEM SILNEGO AFektu I SKAZAŁ GO NA 5 LAT CIĘŻKIEGO WIĘZIENIA Z ZALICZENIEM ARESZTU PREWENCYJNEGO.

Prokurator i obrona zapowiedzieli apelację.

W motywach wyroku sąd obszernie uzasadnił swe stanowisko, stwierdzając, że danego dnia niebezpieczeństwo nie mogło grozić Karellickiemu ani ze strony zwolenników Millera, ani też ze strony Millera, gdyż sąd opierając się na zeznaniach miarodajnych i zasługujących na zaufanie świadków, doszedł do wniosku, że Miller mógł chcieć pomówić z Karellickim, a w najgorszym wypadku jedynie go pobić. To wypływa z zeznań świadka Goldesheima. Pozatem Miller na krótko przedtem noża nie posiadał, a bezpośrednie zachowanie Millera po strzale również każe wnioskować, że nie miał noża w ręku.

Przechodząc do zamiaru zabójstwa ze strony Karellickiego sąd uważa, że został on dostatecznie stwierdzony przez przygotowanie się, zaopatrzenie w broń, radzenie się z posterunkowym. Jeżeli chodzi o zdenerwowanie, to mogło ono być wywołane. Sąd jednakże wobec ciężkiego skutku czynu Karellickiego, uznał za stosowne wymierzyć karę średnią w wysokości 5 lat ciężkiego więzienia.

Wobec tego, że wysokość kary uzasadnia obawę ucieczki oskarżonego, sąd postanawia utrzymać w mocy środek zapobiegawczy — bezwzględny areszt.

Votum nieufności dla rządu domagają się od sejmu kluby opozycyjne

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu sejmu kluby poselskie PPS., Klub Narodowy, Stron. Ludowe, Ch. D., NPR., zgłosiły wniosek o votum nieufności dla rządu, który będzie rozpatrywany na śródownym plenarnym posiedzeniu sejmu.

W treści wniosku kluby opozycyjne uważają, że cały rząd ponosi odpowiedzialność za różne poczynania ministerstw, domagając się jego ustąpienia, uważają, że cały szereg poczy-

nań, a m. in. ostatni proces wyrządził wiele szkody.

Interpelanci zwracają dalej uwagę na pewne fakty, które zdaniem ich, mogą wywołać niepokój, co w dobie kryzysu odbić się może fatalnie na kraju.

Nowe prawa podoficerów Sejm wydał sądom posłów Dąbrowskiego, Ciołkosza, Madejcy i Fidelusa

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telef.:

Wczorajsze posiedzenie sejmu rozpoczęło się od demonstracji po słów PPS. Gdy na sali znaleźli się posłowie Lieberman i Dubois koledy powitali ich okłaskami i okrzykami: „Niech żyją więźniowie brzescy”. Z kolei marszałek zawiadomił izbę, że sejm uważa za wygasłe mandaty komunistów Millera i Tkaczowa, którzy nie uczestniczyli w 15 posiedzeniach sejmu. Następnie izba przyjęła cały szereg ustaw dotyczących zmian w kodeksie wojskowym. Najważniejsze odnoszą się do podoficerów. W myśl nowej ustawy będziemy mieli osobny korpus podoficerski a jako najwyższą szarżę chorążego.

Pewne ożywienie zapanowało na sali, gdy przyszła kolej na wniosek o wydanie posłów. Najwięcej dyskusji było nad wydaniem posła Dąbrowskiego, redaktora I. K. C. i Lewica i prawica wychodziły z

założenia, że ponieważ w myśl konstytucji poseł nie może być redaktorem odpowiedzialnym wydanie p. Dąbrowskiego za przestępstwo prasowe jest absurdem. Innego zdania było B. B., którego posłowie wraz z p. Dąbrowskim głosowali za wydaniem. Gorącą dyskusję wywołała również sprawa wydania p. Ciołkosza za akcję strejkową w Tarnowie. Pos. Zaremba (PPS), atakował przy tej okazji

bardzo ostro wielkiego przemysłowca tarnowskiego ks. Sanguszkę, który robotnikom płaci 2 dniówki 8-złotowe.

Pan Stroński z Kl. Nar. złożył iście salomonowe oświadczenie. W dwóch sprawach będzie za wydaniem p. Ciołkosza, w dwóch przeciwnie. W rezultacie sejm uchwalił wydanie pos. Ciołkosza, Madejcy (Str. Chłopskie) i Fidelusa.

Sowiety nie chcą uznać obecnych granic rumuńskich

Prasa lotewska donosi z Bukaresztu, że podczas rokowań ryskich delegat sowiecki odrzucił projekt rumuński i wysunął sprawę Besarabji.

Sowiety, według tych doniesień są skłonne przekazać sprawę Besarabji międzynarodowej konferencji.

Przed decyzją tej konferencji

Sowiety nie chcą uznać obecnych granic Rumunii.

W politycznych kołach rumuńskich stanowisko Rosji traktowane jest jako moment taktyczny, zmierzający do przedłużenia rokowań.

Odpowiedzialni politycy twierdzą, że Rosja mogłaby załatwić sprawę Besarabji w podobny sposób, jak załatwiła sprawę Wileńszczyzny w rokowaniach z Polską.

Zwyżka funta szterl. na giełdzie nowojorskiej

NOWY JORK, 15. 1. Po jednodniowej niższej kursów papierów wartościowych na giełdzie tutejszej, zaznaczyła się na nowo mocniejsza tendencja. Wczorajsza zwyżka kursów wyniosła na akcjach 5 do 10 punktów, na obligacjach 1 do 3 punktów. Papiery rządowe podniosły się o 4 punkty.

Zwyżkę tłumaczy wiadomością, że Federal Reserve Bank zdecydował się na przejście z polityki deflacyjnej, do lekko inflacyjnej, co potwierdza dalsze obniżenie stopy procentowej 90-dniowych weksli. Również przychylnie przyjęcie przez senat projektu biura finansowej odbudowy wpłynęło na hausse.

Stanowisko rządu St. Zjedn. postanawiające zaprzestać po 30 czerwca zaciągania pożyczek, pokrywania zaś niedoborów dalszym opodatkowaniem, oraz oświadczenia podsekretarza skarbu Mills'a, że St. Zjedn. muszą żyć w granicach swoich dochodów — przyjęto z dużym zadowoleniem. Stopa dyskontowa Federal Reserve Board nie zostanie zmieniona.

Polskie pożyczki zagraniczne silnie zwyżkowały. Stabilizacyjną notowano 52,50 do 54,00, dillonowską 54,50 do 56,00.

Funt gwałtownie skoczył w górę o pięć punktów. Przed zamknięciem robiono obroty po kursie 3,46,40.

Na giełdzie warszawskiej na piery lokacyjne tendencja mocna.

Dolar gotówkowy nieco mocniej 8,91, ze względu na nieco większe zapotrzebowanie. Rubel złoty — 5,07.

P. T. Publiczności!
POLECAMY
BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR
DZWIĘKOWEGO KINA
„Capitol”

Serja najwybitniejszych arcydzieł filmowych, które ukażą się wkrótce na naszym ekranie:

Wielkomięskie Ulice

Dramat erotyczno-salonowy.
Reż. Mamouliana.

Obsada: Gary Cooper,
Sylvia Sydney, Paul Lukas

ON I JEJ SIOSTRA

Niezrównany król humoru VLASTA BURIAN słynny „C. K. Feldmarszałek” oraz rozkoszna i miła ANNY ONDRA w swym najnowszym, pełnym humoru dźwiękowym czeskim.

Majestatyczne piękno i urok dżungli z jej mieszkańcami i zwierzyną opiewa arcydzieło w wersji polskiej

AFRYKA MÓWI

Smutne świadectwo cywilizacji i kultury Nowego Świata. Dla wywołania dreszczu zgrozy, realizatorzy tego filmu poświęcili życie człowieka — murzyna.

Dalszy ciąg repertuaru w ju trzecim numerze.

Katastrofa górnicza

Dwaj górnicy zginęli, 7 zatrutych gazami

KATOWICE, 15. 1. — Ludność niemieckiego Górnego Śląska zalarmowana została wczoraj wieczorem wiadomością o nowej katastrofie, jaka wydarzyła się na kopalni Królowa Luiza w Zabrze (Hindenburg).

Wskutek wybuchu gazów powstał pożar, który ogarnął sztolnię, gdzie znajdowało się 9 osób. Dzięki natychmiast podjętym pracom ratowniczym zdołano wszyst-

kich wydobyć. Po odwiezieniu do szpitala okazało się, że spośród uratowanych jeden cieśla górniczy i elektrotechnik nie żyją, nadzorca jest ciężko zatruty, 6 pozostałych wśród nich sztygar, Izej.

O tej samej mniej więcej porze na terenie tejże kopalni wpadł pod wagon kolejowy magazynier, który po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Odroczenie konferencji lozańkiej?

BERLIN, 15 stycznia. — Według wszelkiego prawdopodobieństwa konferencja w Lozannie nie odbędzie się w styczniu, lecz zostanie odroczone narazie na kilka tygodni, a może na wet na kilka miesięcy.

Tekst ustawy samorządowej definitywnie ustalony

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak się dowiadujemy, tekst projektu ustawy samorządowej został już ostatecznie ustalony i w sobotę, lub poniedziałek będzie przesłany do sejmu.

Prawo do uśmiechu...

Uśmiech otwiera serca,
rozmowa wiąże ludzi:
jedno i drugie odświeża
nasze zęby...

Tylko czyste, białe i zdrowe zęby pielęgnowane codziennie rano i wieczorem dają prawo do uśmiechu

Dentosan

Pasta, mydełko, eliksir

Walka z Gdynią Zniżka taryf na kolejach niemieckich

BERLIN, 15. 1. (Tel. wł.). Jutro wchodzi w życie rozporządzenie o obniżeniu taryf kolejowych w Niemczech, szczególnie dla komunikacji między Śląskiem opolskim a portami. Rozporządzenie to ma na celu walkę z Gdynią i Gdańskiem jako portami polskimi.

Przemysł niemiecki domaga się skreślenia reparacji

BERLIN, 15. 1. (PAT). Związek przemysłu niemieckiego na dzisiejszym posiedzeniu uchwalił rezolucję domagającą się zupełnego skreślenia spłat reparacyjnych.

Zgon komunisty Łarina

MOSKWA, 15. 1. (PAT). Zmarł w Moskwie na zapalenie płuc członek CKW. ZSSR. Łarin. Był to jeden z wybitniejszych działaczy komunistycznych ostatniej doby. Łarin był m. in. inicjatorem wprowadzenia 5-dniowego tygodnia pracy oraz t. zw. „nieprerywa”. Oba pomysły okazały się w praktyce nie do zrealizowania i dziś zostały już zarzucone.

Losowanie premjowych książeczek oszczędnościowych

Wczoraj odbyło się w lokalu Pocztowej Kasy Oszczędności losowanie premjowych książeczek oszczędnościowych, serji I-szej. Premje w wysokości zł. 1.000 padły na następujące numery książeczek: 266, 1405, 1531, 2650 3564 3641 4901 5172 5334 5356 6629 6951 9028 10332 12895 17700 19457 21343 22472 22478 22584 23588 24630 24696 25481 28453 29919 31126 31427 31459 33206 34470 34859 35388 36389 38184 38730 40090 40112 40314 46764.

Polityka angielska w Palestynie

Na cześć prezydenta Jewish Agency, Nahuma Sokolowa, który właśnie przybył do Nowego Jorku, odbył się wielki bankiet w hotelu „Astor”. Podczas przyjęcia odczytano m. in. depezę angielskiego ministra kolonii, Listera. Depeza ta brzmi:

„Wielka Brytania wypowiada deklarację Balfoura, zarówno zgodnie z literą jej brzmienia, jak i z jej duchem. Angielska polityka w Palestynie jest stała”.

Dr. med. S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapia, diatermia, badanie krwi i wydzielin

Andrzeja 5. telef. 159-40

Przyjmuje od 8-11 i 5-9 w. w niedziele i święta od 9-1 Oddzielno noczałnia dla pań

Wkrótce ujrzycie

Jeanette Mac Donald

Victora Mac Laglen

w najnowszym filmie produkcji 1932 roku

Wojna amerykańsko-japońska

zdaje się być nieuknioną o panowanie nad Pacyfikiem

NOWY JORK, 15, 1. Po oświadczeniu b. ministra wojny Bakera w senacie amerykańskim, alarmy wojenne stają się coraz częstsze. Prasa zupełnie wyraźnie omawia możliwości konfliktu zbrojnego z Japonją, przyczem powołuje się na traktat waszyngtoński, przed którego upływem, według wszelkich przypuszczeń, powinien rozegrać

się ostatni akt rywalizacji japońsko-amerykańskiej na Pacyfiku.

Na uwagę zasługuje szczegół, że mnożą się wydawnictwa dotyczące oceanu Spokojnego, wysp Hawajskich, Filipinów i Dalekiego Wschodu. Prasa daje do zrozumienia, że od 1920 roku rząd japoński nie czy ni żadnych inwestycji na wyspach Filipińskich, nie buduje kolei, szos

ani przedsiębiorstw przemysłowych. Można z tego wnosić, że Ameryka zrezygnowała z Filipinów. Natomiast wyspy Hawajskie są stale wzmacniane, stanowią bowiem klucz do panowania nad oceanem Spokojnym

Co do ustosunkowania sił zbrojnych na oceanie, to na każde 100 ton japońskich jednostek wojennych, Ameryka, stosownie do uchwały waszyngtońskiej, buduje 130. Ponieważ współczynnik zużycia maszyn i spadku zdolności bojowej po przepłynięciu Pacyfiku wyniesie około 30 proc, siły obu flot, w razie starcia przy brzegach Filipinów, byłyby mniej więcej równe.

Większość autorów przypuszcza jednak, że Japonja zdobędzie przewagę, gdyż działa na wodach własnych, posiada znakomite porty i doki oraz mnóstwo baz na drobnych wysepkach, które Ameryka nie rozporządza. Z tego powodu dzienniki nawołują rząd Stanów Zjednoczonych, aby przystąpił do wzmocnienia floty na oceanie Spokojnym.

Wojska rządowe przechodzą na stronę komunistów

MOSKWA, 15, 1. (PAT). Z Pekinu donoszą, że 9 pułk wojsk rządowych z powodu niewypłacenia mu żołdu przeszedł na stronę komunistów chińskich i wspólnie z nimi obsadził miasto Tuczou w prowincji Szan-Si.

Sukcesy wojsk chińskich



które, jak wskazuje powyższa ilustracja, są obecnie bardzo starannie wyekwipowane.

Proces Dybczyńskiego

Na świadka wezwano gen. Żymierskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telef.:

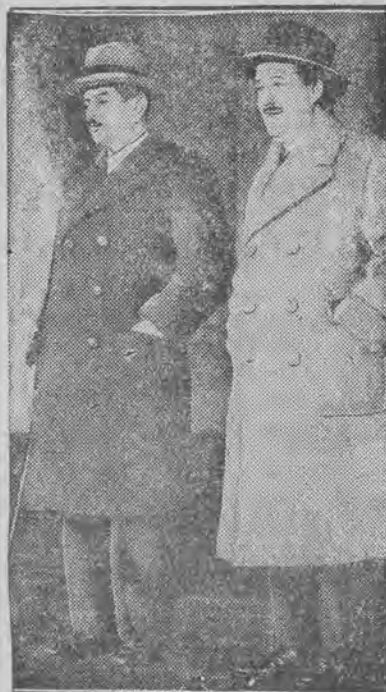
W dniu wczorajszym rozpoczął się proces przeciwko p. Dybczyńskiemu i jednemu z głównych świadków w procesie gen. Żymierskiego.

Przeciwko p. Dybczyńskiemu wytoczono proces na zasadzie zamel-

dowania prokuratora wojskowego o fałszywych zeznaniach.

Po rozpoczęciu rozprawy obrona zgłosiła wniosek o wezwanie w charakterze świadka generała Żymierskiego, który po niedawno przebytem w więzieniu przebywa w Paryżu. Adres generała złożyła się dowi obrona.

Nowy gabinet francuski



Premjer Laval (na lewo) objął tekę spraw zagranicznych po Briandzie, a Cathala (na prawo) otrzymał tekę spraw wewnętrznych. Objął ministrowie opuszczają na naszej ilustracji Pałac Elizejski, gdzie byli przyjęci przez prezydenta Doumera

Ciężka wojna na Dalekim Wschodzie



Japończycy przechodzą przez pokrytą lodem rzekę Liao, na której zamrznięcie czekali tygodniami na wybrzeżu.

Podwyższenie opłat przy cieniu towarów przywożonych

WARSZAWA, 15, 1. (PAT). W Dzienniku Ustaw ogłoszone zostało rozporządzenie, podwyższające opłaty manipulacyjne przy cieniu towarów przywożonych z 10 na 20 proc. od sumy przypadającego cla. Od towarów, podlegających cłu wywozowemu, rozporządzenie ustala opłaty w wysokości 10 proc. od sumy przypadającego cla. Opłat manipulacyjnych wynosić będzie co najmniej 1 zł. od każdej przesyłki. Rozporządzenie to wchodzi w życie dnia 14 b. m. Obowiązuje ono

aż do odwołania. Przewiduje się jednak, że podwyższone opłaty manipulacyjne obowiązujące będą od dnia 1 kwietnia 1933 r. Zarządzenie powyższe ma charakter przejściowy i z chwilą wzrostu dochodów z wpływów celnych, opłaty manipulacyjne zostaną obniżone do normy dotychczasowej. Nie jest wykluczone wcześniejsze, niż z dniem 1 kwietnia 1933 roku odwołanie tego rozporządzenia, skoro tylko stan dochodów celnych na to odwołanie zezwoli.

Powieść sensacyjno-kryminalna „Głosu Porannego” z dn. 16.I.1932 r. Nr. 15

A. CHRISTIE

BŁĘKITNY KURJER

— Właściwie jest pani sympatyczną dziewczyną — odezwiała się uprzejmie stara pani. — Niejeden mężczyzna nie był by wcale tak głupi, gdyby wziął za żonę panią, zamiast jednej z tych lekkomyślnych dziewcząt, które biegają dzisiaj po świecie, pokazując nogi za kolana. Żegnam, moje dziecko, i proszę o mnie nie zapomnieć zupełnie.

Na dworcu zgromadziła się połowa wsi, aby się z nią pożegnać. Mała pokojóweczka Alicja płakała gorzkimi łzami.

— Niema wielu takich, jak ona — szlochała Alicja, gdy po ciąg wreszcie odjechał. — Wtedy, gdy Charlie chciał mnie opuścić dla dziewczyny z mleczarni, była dla mnie taka miła, że wprost trudno powiedzieć. Coprawda bardzo dbała o czystość i sumienne sprzątanie, ale rozumiała człowieka. Poszłabym dla niej w ogień!

Oto jak odbyło się pożegnanie Katarzyny z mieszkańcami St. Mary Mead.

ROZDZIAŁ VIII. Lady Tamplin pisze list

Lady Tamplin odłożyła paryskie wydanie dziennika „Daily Mail” i w zadumie patrzyła na niebieskie fale morza Śródziemnego. Złocista gałązka mimo ży nad jej głową stanowiła efektowny szczegół w zachwycającym obrazku. Złotowłosa, niebieskooka dama w bardzo gustownym negliżu. Złote włosy może nie były zawsze złote, ale niebieskie oczy były niewątpliwie prawdziwe. Pomimo 44 lat życia lady Tamplin wciąż jeszcze mogła uchodzić za piękność.

Zresztą w tym momencie lady Tamplin wyjątkowo nie myślała o sobie, a przynajmniej nie o swoim wyglądzie. Walczyła z ciężkim zagadnieniem.

Lady Tamplin była popularną postacią na Riwerze i jej towarzystwo w willi Marguerite było całkiem słusznym sławne. Była ona kobietą o wielkiem do-

świadczeniu życiowym i miała już czterech mężów. Pierwszy był jedynie nieporozumieniem i lady niechętnie mówiła o nim. Okazał się dostatecznie rozsądnym i dobrze wychowanym, by umrzeć ze znużeniem i szybkością, poczem wdowa wyszła za bogatego fabrykanta guzików. Ten również po trzech latach pożycia małżeńskiego przeniósł się do wieczności, spędziwszy ostatni wieczór na pijalce w towarzystwie dobranej kompanji. Następny jej mąż, lord Tamplin, podniósł piękną kobietę do towarzyskiej atmosfery, która od dawna była jej celem. Zachowała swój tytuł, gdy po raz czwarty wyszła za mąż. Jej czwarty mąż był pierwszym, za którego wyszła dla przyjemności. Charles Ewans był wyjątkowo przystojnym młodzieńcem, liczącym 27 lat, o czarującej powierzchowności, namiętnym zwolennikiem wszelkich kosztownych sportów i wogóle wszystkich pięknych rzeczy w życiu. Poza to miał ani grosza przy duszy.

Lady Tamplin była naogół ze swego bytu bardzo zadowolona. Tylko od czasu do czasu pojawiały się troski pieniężne, których nie traktowała zbyt poważnie. Fabrykant guzików po-

zostawił wdowie okazały majątek, ale ona niezbyt szczęśliwie spekulowała na giełdzie, a ekstrawagancje zmarłego lorda Tamplina kosztowały sporo pieniędzy. Żyła ona wciąż jeszcze w bardzo przyjemnych warunkach materialnych, ale „przyjemne warunki materialne” nie mogły wystarczyć kobiecie, która miała takie aspiracje.

Więc też gdy w ten styczeńny poranek przeczytała pewną notatkę w dzienniku, otworzyła wyjątkowo szeroko swe niebieskie oczy i zaczęła się zastanawiać. Obok siedziała jej córka Lenora, która o tyle była solą w oku matki, o ile ośmielała się mieć już 18 lat i nawet nie robiła matce tej przyjemności, by wyglądać młodziej. Lenora posiadała sarkastyczny humor, który nie szczędził nikogo i niczego.

— Kochanie — odezwiała się lady Tamplin. — Wyobraź sobie...

— Co się stało?

Lady Tamplin w zdezercowaniu wskazała na notatkę, która ją tak zainteresowała. Lenora przebiegła wzrokiem wskazany artykuł, nie podziwiając zdezercowania swej matki.

— A jeśli nawet! Takie sprawy zdarzają się przecież ciągle. Stare kobiety, które mieszkają skromnie w odległych wioskach, zazwyczaj pozostawiają swym towarzyszkom w spadku kilka milionów.

— Może zresztą ten majątek wcale nie jest tak wielki, jak piszą. Nie można polegać na gazetach. Ale nawet jeśli odliczyć połowę...

— Nam przecież tego nie zostawiła — wtrąciła Lenora.

— To prawda, moje dziecko. Ale ta dziewczyna, Katarzyna Grey, jest właściwie moją kuzynką. Wyobraź sobie! Pytam się więc...

— Co moglibyśmy na tej historii zarobić — zakończyła Lenora zdanie, rozpoczęte przez matkę.

Lady Tamplin rzuciła na córkę pełne wyrzutu spojrzenie. Lenora miała fatalne przyzwyczajenie nazywania rzeczy po imieniu.

— Zadaję sobie pytanie — zaczęła znowu lady Tamplin, ściszając swe sztuczne brwi — czy... oo, dzień dobry, Chubby, moje kochanie. Idziesz na ten nisa?

Kto wygrał na loterii?

Dziś, w 2-gim dniu ciągnięcia 3 klasy 24-ej polskiej loterii państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

Zł. 30.000 na nr.: 132411.
 Zł. 2.000 na nr.: 76398.
 Po zł. 1.000 na n-ry: 73217 155882.
 Po zł. 350 na n-ry: 7117 12062 53357
 77373 96468 121694 126453 127831 131434
 Po zł. 300 na n-ry: 3300 9749 20434
 117139 134526 147644 152081.
 Po zł. 250 na n-ry: 679 2629 5605
 10633 24098 27729 39370 39387 40227
 42753 46281 51936 57856 61816 65742
 70801 72998 73418 73986 77007 88464
 88619 91135 93613 95080 95997 100207
 103557 109278 111216 114433 115996
 117719 125044 129451 132875 142205
 145001 147301 148330 148718 150484
 153883 154411 155472 156368 156759

71 924 25 12117 230 79 408 61 593 655 748 756
 857 13057 105 08 72 208 330 60 453 587 876
 14050 92 211 389 434 74 694 720 816 955 15073
 299 320 21 515 67 607 32 71 86 730 31 835 959
 16031 159 479 539 84 91 805 887 17255 89 675
 718 919 28 18105 691 704 835 981 19019 168 221
 389 98 439 79 501 740 975 20027 59 61 66 90
 92 168 395 99 443 72 95 567 869 80 21024 147
 75 218 50 85 395 467 639 745 59 69 858 940 99
 22113 56 222 51 343 91 462 510 698 23054 65 71
 400 87 605 20 880 90 24043 58 137 72 203 568
 714 27 36 60 25136 220 318 55 520 690 713 803
 26010 95 187 263 413 94 860 992 27014 102 273
 329 551 61 634 839 62 28136 75 91 278 88 307
 42 451 524 652 692 825 40 29058 155 62 250 318
 416 507 31 98 781 97 875 949.
 30032 79 410 40 520 739 62 827 964 88 31053
 59 418 567 906 32070 82 303 415 553 94 672 724
 48 835 56 923 33005 82 92 423 63 585 820 34299
 305 81 98 425 574 682 713 895 35005 237 368 421
 57 80 601 45 893 908 36026 232 403 43 608 29
 822 903 37123 376 566 707 95 866 38114 34 55
 72 645 757 921 63 39020 32 292 417 68 69 81 662
 809 40095 382 407 646 875 906 7 41010 48 108 65
 96 322 473 629 61 746 82 835 53 901 42110 36 200
 384 433 511 990 43151 97 212 95 328 430 573
 671 86 798 947 44022 56 70 178 451 63 79 568
 616 713 56 895 904 20 45102 26 45 468 46047 64
 171 87 309 56 401 55 71 501 611 739 972 80 47116
 212 627 62 772 826 46 76 48428 609 780 82 913
 79 88 49000 226 394 561 730 50011 464 842 51057
 191 294 331 436 579 646 93 838 52235 542 95 811
 81 53103 17 49 78 258 438 616 775 76 896 54005
 151 227 643 55226 47 79 698 727 895 905 56112
 70 221 429 566 75 660 57060 125 230 51 347 81
 409 926 58150 278 88 302 483 94 624 784 946
 59391 416 73 573 786 805 6 14 71.
 60086 361 96 428 29 83 907 76 61064 421 94
 706 73 708 84 848 63 909 89 62170 210 27 90

485 751 63071 131 52 517 616 703 926 56 64063 392 418 85 580 636 701 71 878 905 114010 296 376
 66 67 71 212 568 76 654 761 81 911 65310 66 578 391 458 89 538 47 754 893 115120 207 354 446
 969 48 66442 68 665 732 77 819 67064 103 39 221 974 116041 52 200 550 800 64 97 997 117589 97
 352 423 74 76 607 738 915 64 68039 54 77 340 960 67 118025 252 74 307 27 567 753 805 119075
 418 543 667 721 879 69159 219 317 47 82 505 83 174 271 72 564 678 750 833 71.
 99 612 831 905 70260 458 79 559 604 21 64 876 120094 131 219 349 93 704 899 927 121335 84
 978 71391 94 682 85 857 72228 323 493 536 662 486 90 95 527 93 633 804 56 918 122004 8 9 15
 65 83 73092 190 214 57 58 369 94 419 71 664 720 44 257 66 579 631 775 878 81 929 123124 423 32
 74116 361 425 64 511 86 931 75168 372 417 591 44 575 692 730 95 952 124097 154 60 331 78 411
 724 855 82 932 76054 200 375 98 439 513 88 619 555 668 719 945 125071 99 107 674 759 126173
 31 769 900 77135 241 373 569 627 703 46 810 921 326 578 605 19 39 53 863 127225 387 49 431 52
 78028 373 567 662 76 828 79023 48 112 44 225 627 33 79 702 46 48 94 836 46 128081 358 416
 315 419 530 78 737 980 80007 612 905 81035 150 77 544 699 745 76 82 887 129099 103 19 281 440
 99 314 575 618 91 897 983 82109 351 98 615 80 81 608 789 959 87 130103 29 267 309 475 522 90
 738 93 921 48 83378 91 412 514 61 624 93 756 867 131009 56 67 146 263 481 88 780 858 940
 84179 92 443 561 890 989 85047 76 176 430 553 132015 329 91 409 560 653 719 851 133018 61 192
 60 613 982 86023 106 253 71 339 484 668 71 910 235 419 24 556 684 767 73 803 134143 201 327
 23 87031 109 97 245 91 636 39 716 52 826 96 565 647 78 837 39 42 94 983 135023 102 38
 88168 81 247 393 441 676 823 63 934 91 89184 82 363 412 56 724 136076 103 38 211 338 413
 89 548 744.
 90215 82 313 52 432 52 507 94 891 909 53 205 44 362 521 57 866 934 61 138106 11 72 77
 91118 76 275 315 94 871 989 92079 186 235 72 363 439 753 984 139012 90 313 530 694 733 95
 93 354 402 41 589 645 739 93069 76 163 472 580 984 140035 117 215 92 99 575 141132 200 5 34
 660 723 851 978 84 94034 116 624 763 805 17 95099 94 691 769 81 975 142023 214 23 63 490 517 703
 162 743 878 96081 116 17 381 442 86 588 677 5 66 984 143128 248 365 98 568 959 144034 314
 97386 407 86 652 711 910 14 98007 151 299 415 17 54 558 87 911 145057 236 317 450 657 68 91
 578 853 99050 53 130 42 372 525 653 740 62 951 702 848 146123 360 470 526 605 709 15 814 945
 100117 236 71 509 80 604 81 99 786 97 886 977 147750 79 851 148337 40 518 60 638 853 149070
 101222 483 99 534 576 853 102114 223 311 418 177 224 308 63 94 577 992.
 30 58 533 743 824 920 21 45 103003 123 304 534 13 53 59 111 229 406 578 740 803 902 32 46 63
 689 874 104094 177 78 83 296 323 716 722 892 150022 241 612 45 717 54 843 64 86 91 151010
 991 105076 760 81 632 81 745 65 847 949 106031 152049 55 192 351 59 414 505 59 605 71 11 906 95
 151 286 947 50 602 914 83 107089 242 313 19 60 153196 360 70 532 619 739 866 912 16 42 61
 429 63 622 73 91 758 88 961 108032 33 119 35 73 15415 7212 37 69 472 707 94 155445 63 739
 400 25 36 54 607 790 889 109124 229 347 510 43 156035 187 400 40 51 680 82 717 866 92 968
 603 06 888 974 11001 22 171 378 454 613 82 89 157047 130 54 279 564 83 659 80 738 158033 160
 834 59 111123 97 621 54 743 852 859 63 112084 273 303 765 840 948 68 74 159171 444 661 730
 238 47 68 71 97 427 41 530 72 113015 90 105 268 837 53 965 70.

Po 200 złotych wygrały numery:
 175 229 87 360 66 577 871 95 946 1015 69
 169 208 14 352 426 787 967 2024 48 91 238 372
 411 73 642 65 78 89 704 916 3013 137 203 376
 448 71 616 52 714 17 886 942 50 4011 24 120 82
 254 97 384 438 521 68 609 14 726 28 29 80 849
 951 5110 59 85 287 373 827 6133 237 303 513 95
 628 718 88 7373 90 569 741 814 920 26 8212 544
 625 39 94 961 964 9086 103 24 88 485 87 515 29
 43 663 757 847 905 59 10076 467 506 95 654 838
 65 82 11136 200 76 331 71 78 415 444 58 500 816

Klub narkomanów w Warszawie

Policja odkryła centralę handlu narkotykami

Warsz., kor. „Głosu Porannego“ (Fr.) telefonuje:
 W ostatnich dniach urząd śledczy odkrył centralę handlu narkotykami w cukierni Wiśniewskiego na rogu Marszałkowskiej i Żorawiej. Bez wiedzy właściciela cukierni prowadzili handel narkotykami dwaj znani agenci Haber i Olechowski. Agenci ci znajdowali się w porozumieniu z klubem narkomanów, który mieścił się w domu schadzek w posesji, przy ul. Nowy Świat 23-25. Z domu tego telefonicznie wzywano agen-

tów, którzy przywozili kokainę, heroinę, morfinę i opjum. W związku z wykryciem aresztowani zostali Ludwik Brajt-

kop, drogista, pracownica Spiesza Marja Orłowska i właściciel apteki, przy ul. Mokotowskiej Michelis.

Matuszka eksmituje lokatorkę

Psychjatrzy badają wynalazek zamachowca, chroniący przed katastrofami kolejowymi

Dzienniki wiedeńskie ogłaszają następującą „Zgodę na przymusową eksmisję“:
 „Na podstawie wyroku z dnia 7 maja 1931 roku zostaje przyznane powodowi Sylwestrowi Matuszce, właścicielowi domu, obecnie w areszcie, prawo przeprowadzenia przymusowej eksmisji pozwanej Johannj Reinberger, dozorczyńni, Wiedeń V., Hofgasse nr. 9, z wynajmowanego przez nią mieszkania służbowego nr. 6 w domu Hofgasse nr. 9“.

swemi zbrodniami kierownictwu kolei niemieckich. Jego wynalazek który miał umożliwić maszynistom dostrzeżenie w porę przeszkod na szynach z odległości 800

Bank przemysłowców polskich zgłosił podanie o nadzór

Z Warszawy donoszą:
 Bank przemysłowców polskich zgłasza podanie o nadzór sądowy. Jest to mały bank, który odgrywał w życiu gospodarczym bardzo nieznaczną rolę, miał bowiem charakter instytucji lokalnej, obsługują-

cej nieliczną stosunkowo klientelę. Wyrazem małego znaczenia tego banku jest suma wkładów, która wynosi około 750 tys. zł.

Bank ten rozmiarami odpowiada średniej spółdzielni kredytowej. Bilans wykazuje przewagę aktywów nad pasywami i wierzy-ciele nie poniosą strat na ulokowa-nych wkładach. Egzystencja ban-ku już od dłuższego czasu miała charakter likwidacyjny. Obecnie bank zamierza złożyć podanie o nadzór sądowy, co jest dalszym e-tapem spokojnej likwidacji tej in-stitucji.

Stefan Frenkel

gra jutro przez radio

Jutro, dnia 17.I. o godz. 21,55 wystąpi w Polskiem Radjo skrzyp-pek i kompozytor polski, Stefan Frenkel, orędowniki muzyki najnow-szej, będący równocześnie wielbi-cielem muzyki dawnej. Niedawno grał przed mikrofonem warszaw-skim koncert Mozarta, tym razem zagai swój recital starowłoskim koncertem Vivaldi'ego, po którym odegra utwory czterech modernis-tów — Suitę Karola Wienera, któ-ry poza fortepianowemi jazzami komponuje też utwory poważne; „Taniec szkieletów” współczesne-go niemca Heinza Tiessena; „Can-zonette” młodego rosjanina M. Lopatnikowa; „Pieśń Roksany” K. Szymanowskiego w układzie Pa-wła Kochańskiego i własną „No-vellette”. (r)

Dyr. Turski w Łodzi

naradza się z przemysłowcami nad eksportem

W dniu wczorajszym przybył do Łodzi dyrektor państwowego in-sytutu eksportowego, Marjan Turski. Zapowiedziany przyjazd b. ministra Klarnera z powodu choro-by został odwołany. Dyr. Turski odbył wczaję dnia wczorajszego szereg konferencji w Związku prze-mysłu włókienniczego w państwie polskiem, na których przedstawie-ciele przemysłu wysunęli szereg

dezyderatów z dziedziny polityki ksportowej.

Wieczorem dyr. Turski podejmo-wany był przez przemysł obiadem. Na dzień dzisiejszy naznaczone zo-stały dalsze konferencje w związ-ku eksportowym oraz z izbą prze-mysłowo - handlową, wieczorem zaś dyr. Turski wyjedzie do War-szawy.

Fenomenalne medjum

Ogromna sensację budzą obec-nie w Londynie „cuda spirytystycz-ne” żeńskiego medjum miss Elżbie-ty Drake, która do niedawna zu-pelnie nieznaną, stała się od pew-nego czasu ośrodkiem ogólnego zainteresowania. Miss Drake to mł-o-da, 20-letnia dziewczyna, z zawo-du stenotypistka, która sama nie zdawała sobie przez dłuższy czas sprawy ze swoich osobliwych uzdol-nień. Przypadkiem jednak weszła ona w kontakt z lekarzem dr. Ro-bertem Montgomery, który zajmu-je się również od wielu lat spiry-tyzmem. Ku swemu wielkiemu zdzi-wieniu odkrył Montgomery w nie-pozornej stenotypistce fenomenal-ne medjum. Rozpoczął z nią szereg eksperymentów, które dały rezul-tat wprost nieoczekiwany. Okazało się, że miss Drake przewyższa

wszystkie dotychczasowe medja, a najbardziej zadziwiająca zjawiska spirytystyczne realizują się za jej pośrednictwem z największą ła-twością.

M. in. prasa londyńska szeroko rozpisuje się o seansie spirytystycz-nym, prowadzonym przy pomocy miss Drake — seansie, na którym zjawił się duch zmarłego wodza spirytystów Conan Doyle'a, zdając w rewelacyjny sposób sprawę z przeżyć pozagrobowych głośnego niegdys pisarza.

Scisły nadzór kontrolny dopro-wadza do wniosku, że zjawiska o-kułtystyczne, zaprodukowane za po-średnictwem miss Drake, są nie-wątpliwie autentyczne.

Naprawiona krzywda z roku 1492

Minister wyznań religijnych re-publiki hiszpańskiej, Don Fernan-do de los Rios, który w tych dniach bawił w hiszpańskim Maroku, wygłosił do przywódców gminy żydowskiej w Tetuanie w obecno-ści hiszpańskiego komisarza neralnego dla Maroka i komenda-n-a wojskowego przemówienie, w któ-rem podkreślił, że republika hisz-pańska chce naprawić krzywdę, popełnioną względem żydów w ro-ku 1492 (wygnanie żydów z Hisz-panji). Tę krzywdę nazwał mini-ster „hańbą Hiszpanji” i podniósł-wartościowe cechy kulturalne rasy żydowskiej, z których obrabowała tę rasę Hiszpanja. Kortezy już u-nieważniły oficjalnie edykt, wype-dzający żydów z Hiszpanji, wyda-ny w roku odkrycia Ameryki.



Krystyna Ankiewiczówna posiadająca wszystkie warunki dla kuszenia rodu męskiego w roli FRANKI wkrótce „CASINO”

Humor zagraniczny



Kłopoty zaklinacza węży

— Hallo! Niech mi pan pomoże ściągnąć tę bestję z powrotem do skrzyni!

Wiadomości bieżące

Osobiste

Odnaczony został Krzyżem Niepodległości kpt. Kazimierz Biłyk, ze sztabu D. O. K. IV. Kapitan Biłyk odchodzi do Warszawy do MSWojsk.

Sędzia Korwin-Korotkiewicz

przechodzi do adwokatury

Jak się dowiadujemy dotychczasowy przewodniczący V-go wydziału karnego sądu okręgowego w Łodzi, długoletni sędzia tegoż sądu p. Kazimierz Korwin-Korotkiewicz zostaje na własną prośbę przeniesiony w stan spoczynku i otwiera własną kancelarię adwokacką.

Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprńskiego (Nowo Miejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupka (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

Sześćsettyśięczna Łódź

Trzydziestodwumiljonowa Polska

Według urzędowych, prowizorycznych wyników drugiego powszechnego spisu ludności w dniu 9 grudnia roku ubiegłego na terenie Rzeczypospolitej polskiej przebywało 31.927.773 osób, nie licząc wojska skoszarowanego, którego liczba w tej chwili nie jest jeszcze zestawiona.

Łącznie więc z wojskowymi ogólna liczba ludności Rzeczypospolitej polskiej przekroczyła 32 miliony. W roku 1921 ludności cywilnej było 26.858.192, przyrost zatem za ubiegły okres dziesięcioletni wyniósł około 5.070 tys. czyli 19 procent. Jest to przyrost w porównaniu do innych państw bardzo duży. Największy przyrost wykazały województwa wschodnie — 34,2 procent, co niewątpliwie pozostaje w ścisłym związku z reparacją, gdyż w aśnie z tej polaci kraju rekrutowała się przeważająca masa uchodźców wojennych. Nie pozostał jednak bez wpływu najwyższy w tych województwach przyrost naturalny. Na drugim miejscu znalazły się województwa centralne z ich przyrostem 19,3 proc. Również i w tym rejonie reparaćja odegrała poważną rolę, zwłaszcza w województwie lubelskim i biaostockim. Dalej idą województwa południowe wykazujące przyrost 13,7 proc., wreszcie zachodnie — 11,7 pr. Niski przyrost tych ostatnich, w znacznej części tłumaczy się masową emigracją żywiolu niemieckiego ludności z tych województw.

Największe miasta

W roku 1921 Polska posiadała zaledwie 6 miast ponad 100 tys. mieszkańców — były to Warszawa, Łódź, Lwów, Poznań, Kraków i Wilno. Obecnie jak to wynika z danych drugiego powszechnego spisu ludności miast takich mamy już 11,

gdym normę 100.000 osiągnęły również: Częstochowa, Bydgoszcz, Lublin, Sosnowiec i Katowice. Oto 11 największych miast w Polsce.

Jak widzimy Warszawa stała w szeregu milionowych miast świata. Zaludnienie Łodzi przekroczyło 600 tys.

Największy przyrost wykaza

ło m. Wilno, bo aż 52,8 proc., należy jednak liczyć się z tem, że w tym wypadku porównywa no dane ostatniego spisu nie z liczbami z roku 1921, lecz z roku 1919. Z pośród pozostałych miast największy przyrost wykazały Bydgoszcz, Łódź, Poznań, Częstochowa (32 — 34 procent), nieco mniejszy Warszawa (25,8 proc.) oraz Lwów (29 proc.), Sosnowiec (26,5 pr.) wreszcie najmniejszy Kraków (20,4 proc.) i Lublin (19,0 proc.)

Ludność powyższych miast wzrastała w tempie półtora-krotnie szybszym, niż ludność całego kraju, gdyż przyrost ten wyraża się przeciętnie cyfrą 29,4 proc., gdy dla Rzeczypospolitej nie przewyższa 19 proc. Świadczy to dobitnie, iż proces urbanizacji posuwa się u nas bardzo intensywnie.

Olbrzymi przyrost ludności

Już dane statystyki urodzeń i zgonów wskazywały na to, że Polska jest krajem o niemal wyjątkowo wysokim przyroście naturalnym. Świeżo odbyty spis grudniowy zadokumentował tę żywotność Polski w sposób niezłomny. Dotychczas niewiele państw ogłosiło prowizoryczne choćby wyniki ostatnio przeprowadzonych spisów z lat 1930 i 1931. Z pośród krajów, które dane te opublikowały, żaden kraj nie osiągnął nawet w przybliżeniu cyfry przyrostu wykazanej przez Polskę.

Polska osiągnęła w ciągu ostatnich lat dziesięciu 18,9 proc. przyrostu ludności, podczas gdy Czechosłowacja wykazała tylko 8,2 proc. przyrostu, Norwegja — 6,0 proc., Anglja — 5,4 proc., Szwajcarja — 5,0 proc. Nawet w Stanach Zjednoczonych A. P. przyrost ludności, mimo odbywającej się do tego kraju imigracji, nie przekracza 16,1 proc.

St.

Jutro, w niedzielę, dnia 17 stycznia 1932 r. o godz. 12-ej w południe odbędzie się na cmentarzu żydowskim odsłonięcie pomnika i nabożeństwo żałobne na grobach

B. P.

HENOCHA I HAJMANA

bracia DOBRANICKICH

na które krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza

RODZINA

Pomysłowi krupierzy

na ulicach śródmieścia zakładają ruchome „kasyna gry“

Od dłuższego czasu na bruku łódzkiem zwłaszcza w śródmieściu ukazywali się pomysłowi krupierzy z ruchomymi stołkami, które zazwyczaj ustawiają we wnękach bram domów ewentualnie wprost na ulicy. Osobnicy ci mają do swej dyspozycji kilku pomocników, którzy rozstawieni bacznie śledzą, by przy padkiem nie nadszedł policjant, na widok którego natychmiast „bankier“ zwinia swój kramik i wędruje dalej.

W dniu wczorajszym we wnęku

bramy przy ul. Andrzeja 37 jakiś osobnik rozstawił stołek, na którym począł demonstrować grę. Wokół „krupiera“ zebrał się tłum ludzi, którzy zaczęli stawiać na karty, lecz gdy żaden z nich nie wygrał, ktoś rozsądniejszy pobiegł po policję. Nim nadbiegł policjant „krupier“ powiadomiony o zbliżającym się niebezpieczeństwie zbiegł w kierunku ulicy 28 pułku Strzelców Kaniowskich.

Jak się dowiadujemy oszust ów w przeciągu kilku minut „wygrał“ od naiwnych kilkadziesiąt złotych.

(P)

Czy można zatelefonować?

Nowy pomysł złodziei sklepowych

Ostatnio na terenie Łodzi rozpowszechnił się nowy system okradania sklepów. Mianowicie nieuchwytny jakiś osobnik zgłasza się do składów i sklepów, prosząc o zezwolenie skorzystania z telefonu. Osobnik ów, wybiera przeważnie takie sklepy, w których telefon umieszczony

jest w głębi, za kontuarem lub w dalszej ubikacji. Następnie korzystając z nieuwagi właścicieli i pracowników kradnie, co mu się da i nawinie pod rękę.

Podobną kradzież popełniono przed kilku dniami w dwóch składach na ulicy Piotrkowskiej. Wczoraj do składu Wintera przybył tajemniczy osobnik, który poprosił o zezwolenie, a następnie telefonował.

Korzystając z chwilowej nieuwagi złodziej skradł z wiszącego obok aparatu portfel, należący do Wintera i zawierający 156 złotych w gotówce, oraz sakiewkę należącą do pracownicy, w której znajdowało się 32 złote w gotówce i różne drobniaki.

Za zuchwałym złodziejem wdrożono poszukiwania.

TEATR „BOMBA“

Ostatnie trzy dni występów Romualda Gierasińskiego znakomitego komika polskiego i Tadeusza Faliszewskiego króla płyt gramofonowych w wspaniałej, efektownej rewji p. t.

„Szalony Karnawał“

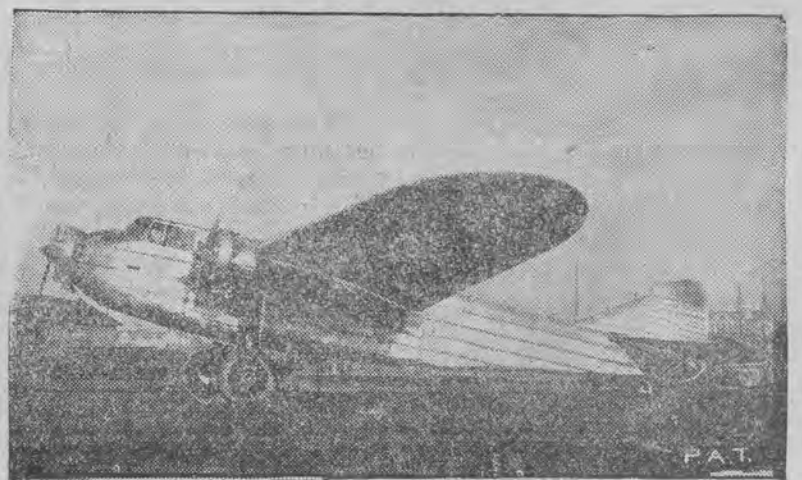
Udział biorą: St. Balcerakówna, M. Bargielska, B. Halmirska, I. Różyńska, T. Faliszewski, R. Gierasiński, W. Moran, A. Suchcicki, J. Welin i 8 BOMBA-GIRLS, statystki, statystki i chóry.

Dyrekcja „Bomby“ komunikuje, że z powodu wielkich kosztów i niskich cen biletów (od 1 zł. do 4.50 zł.) bilety ulgowe dla członków związków zawodowych, urzędniczych i dla wojskowych, zostały zupełnie zniesione.

Dziś trzy przedstawienia o godz. 6,15, 8,15 i 10,15.

ŁÓDZ, PIOTRKOWSKA
Klisze 100
do Reklam Gazetowych
Cennik w Prospekcie
Zajęcia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych
Rysunki, projekty reklamowe
Wydawanie i wykonanie
W.1.11.72

Samolot z kabinami sypialnemi



zacznie kursować na polskich liniach lotniczych.

DZIŚ, Sobota, o g. 8-ej i 10-ej
JUTRO, Niedziela, o g. 8-ej i 10-ej

W TEATRZE POPULARNYM na BALU u ZULI

Zula Pogorzelska, Konrad Tom, Jerzy Boroński i M. Wawrzukiewicz oraz cały zespół uraczą publiczność na pożegnanie miłymi niespodziankami.

Bilety w cenie od 1 do 5 zł. 50 gr. do nabycia w skl. apt. p. Pływackiej, 6 Sierpnia 2, tel. 155-36 oraz w Teatrze Popularnym, tel. 178-00.

ENCYKLOPEDIA ŻYCIA CODZIENNEGO

Kalendarz-Almanach

„GŁOSU PORANNEGO“

na rok 1932.

WSZYSTKO DLA WSZYSTKICH na 304 stronach

Cena 2.- zł.

Prenumeratory nasi, którzy się zgłoszą bezpośrednio do naszej Administracji (ul. Piotrkowska 70) otrzymają Kalendarz-Almanach za zniżoną cenę 1.50 za egz. broszurowany.

NIEZBĘDNY W KAŻDYM DOMU

Wyciąć i przesłać jako druk:

DO ADMINISTRACJI „GŁOSU PORANNEGO“ w ŁODZI, PIOTRKOWSKA 70.

Proszę nadesłać — egz. Kal. Alm.

Należność zł. — przekazując na

P. K. O. Nr. 66155.

Nazwisko _____

Adres _____

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią postugę drogim nam zwłokom

IGNACEGO BORNSTEINA

Inżyniera Chemika, Członka Zarządu Starzyckiej Fabryki Wyrobów Sukiennych
„Z. Bornstein, Spółka Akcyjna“

składa serdeczne podziękowanie

RODZINA.

Zamiast kanałów -- korty tenisowe Dom mieszkalny przy ul. Wierzbowej 52 wybudowany ...za plecami prezydenta miasta

W sprawie nadużyć inżynierów Skrzywana i Stulkowskiego będzie przeprowadzone dodatkowe dochodzenie. -- Czy magistrat zrobi doniesienie do prokuratora?

Sprawa nadużyć i wykroczeń służbowych w wydziale kanalizacji wodociągów była przedmiotem długich i burzliwych obrad ostatniego posiedzenia magistratu, odbytego pod przewodnictwem prezydenta Ziemięckiego.

Jak wiadomo, komitet budowy kanalizacji postanowił inż. Skrzywanowi i Stulkowskiemu udzielić surowej nagany piśmiennej. Uchwała ta jednakże wymaga zatwierdzenia ze strony plenum magistratu. W tym celu zawieszono na posiedzenie magistratu naczelnika miejskiego urzędu kontroli dr. Grabowskiego, który złożył dodatkową relację z rezultatów śledztwa.

W obradach magistratu brał również udział radca prawny miasta adw. Sztromajer, który miał orzec, jak magistrat powinien prawnie postąpić względem oskarżonych inżynierów.

W sprawozdaniu swym dr. Grabowski ujawnił jeszcze kilka szczegółów, które pominął podczas posiedzenia komitetu. Stwierdził on, że wśród nieprawnych wydatków, dokonanych przez obu inżynierów, znajduje się również suma 1.700 złotych która zamiast na kanalizację obrócona została na budowę kortu tenisowego dla urzędników wydziału.

Drugim szczegółem jest to, że podczas urlopu inżyniera Skrzywana w 1930 roku, kierownik biura p. Rymler zwrócił swoim zwierzchnikom uwagę na fatalną gospodarkę finansową inż. Stulkowskiego, domagając się zawieszenia go w czynnościach. Ale, jak skonstatowano, inż. Skrzywan tego nie uczynił.

Po dr. Grabowskim zabiera głos wiceprezydent Wieluński, który wyraził pogląd, że magistrat na zasadzie artykułu 240 K. P. K. ma obowiązek, dowiedziawszy się o popełnieniu przestępstwa, powiadomić o tem prokuratora lub policję. Dlatego też koniecznym jest, aby magistrat jasno się wypowiedział, czy inżynierowie narazili miasto na szkody przez bezprawnie wybudowanie kosztów kilkuset tysięcy złotych domu mieszkalnego z funduszów przeznaczonych na kanalizację, a jeżeli tak, to musi to stwierdzić w formie uchwały.

Następnie zabrał głos adw. Sztromajer, który interpretuje szczegółowo art. 240 K. P. K. i dochodzi do konkluzji, że jeśli ustalono, iż postępowanie obwinionych nosi cechy czynów karygodnych, to magistrat obowiązany jest zrobić doniesienie do prokuratora.

Wreszcie głos zabiera prezydent miasta Ziemięcki, oświadczając, że wykroczenie inż. Stulkowskiego jest bardzo ciężkie i godny nie okoliczność, że jest on niezastąpiony w wydziale wobec zbliżających się robót wiosennych, byłby bezwzględnie za zwolnieniem go ze stanowiska.

W dalszej części swego przemówienia, prezydent oświadcza, iż w czasie urlopu zdrowotnego inż. Skrzywana przychodzili do niego parokrotnie inż. Stulkowski i p. Rymler, którzy wspominali mu o tem, że zamierzają opracować plan budowy domu mieszkalnego przy ul.

Wierzbowej 52. Ale przypomina on sobie, że wspomniano, iż kosztu budowy nie przekroczy dwudziestu kilku tysięcy złotych. Gdyby wiedział, iż wyniosą one aż 321.000 złotych, to musiałby ten szczegół dziś pamiętać. Istnieją przeto poszlaki, że został oszukany i świadomie wprowadzony w błąd. Dlatego też jest zdania, że należy wstrzymać się z decyzją w sprawie budowy domu przy ul. Wierzbowej 52.

W końcu p. prezydent zaproponował, aby ponownie skierowano sprawę do urzędu kontroli miejskiej, celem zbadania okoliczności, związanych z budo-

wą domu przy ul. Wierzbowej 52, oraz nieprawnych wydatków na rozjazd.

W wyniku dłuższej dyskusji magistrat postanowił, wobec ujawnienia nowych okoliczności, odroczyć decyzję w sprawie ukarania inż. inż. Skrzywana i Stulkowskiego do następnego posiedzenia. W związku z powyższym, polecono urzędowi kontroli miejskiej przeprowadzenie w międzyczasie uzupełniającego dochodzenia.

Równocześnie magistrat postanowił powierzyć urzędowi kontroli miejskiej zlustrowanie całokształtu działalności wy-

działu kanalizacji, oraz przedłożenie w porozumieniu z naczelnym inżynierem wydziału kanalizacji i dyrektorem zarządu miejskiego wniosków w sprawie reorganizacji tegoż wydziału i zmiany w związku z tem jego statutu organizacyjnego.

Sprawowanie kontroli nad działalnością wydziału powierzono urzędowi kontroli miejskiej.

W końcu magistrat postanowił zamianować na stanowisko kierownika biura głównego wydziału kanalizacji na miejsce p. Rymlera p. Józefa Kielora, referenta oddziału rachuby wydziału finansowego.

Kłótnia olbrzymów w eterze Sztokholm wciąż jeszcze gwizdże na Rzym, a Strassburg--na Brno

Rok ubiegły, to rok dalszego imponującego rozwoju radja. Nietylko rozwoju, ale i normalizacji. Ilość stacji nadawczych stale wzrasta. Na wiosnę 1926 roku liczone w Europie bez Sowietów 119 stacji, w roku 1929 było ich 189, a w 1931 razem z Sowietami cyfra ta doszła do 261. Równocześnie wzrastała i moc ze 150 kw. w roku 1926 do 3200 w roku 1931, w tem stacji o mocy powyżej 50 kw. jest aż 31 — z najsilniejszą polską stacją na czele.

Ten tak pomyślny rozwój, niestety, nie szedł w parze z przydziałami fal. Plan pruski ustalił odległość między sąsiadującymi stacjami — 9 kilocykli. Pamiętamy wszyscy, jaką to wywołało burzę niezadowolonia. Poważne tygodniki radjowe zaprowadziły stałą rubrykę tygodniową, omawiającą wzajemne przeszkadzanie sobie stacji. Dzięki energii unji radjofonicznej warunki odbioru poprawiły się o tyle, iż stacje trzymały się ściśle wyznaczonej im fali. Nastąpił stan znośnego, a nawet naogół dobrego odbioru. Ale ilość i moc stacji, jak widzimy, wzrosły więcej, niż w dwójnasób, i doszliśmy do dzisiejszego stanu, przy którym odbiór nienaganny odległych stacji stał się przywilejem właścicieli kosztownych i selektywnych odbiorników.

Ostatni zjazd unji w Rzymie z melancholją stwierdził ten smutny stan i zalecił rozsuniecie stacji o 11 kilocykli. Ale w jaki sposób — to zdecydować ma dopiero kongres, odbyć się mający jesienią 1932 roku. Trudno jednak liczyć na radykalną poprawę w eterze. Ma to swoją swoistą dobrą stronę. Całe masy naszych radjoamatorów poczynają wsłuchiwać się w

nasze programy, aby się przekonać, iż nie ustępują zagranicznym, już nie mówiąc o tem, że cechuje je wszystkim nam bliskim, swojski charakter. Cóż bowiem po wspaniałych operach i koncertach zagranicznych, jeżeli odbiór ich zanika na tle gwizdów i wycia fal interferujących, od których żadna prawie stacja nie jest wolna.

W porównaniu z postępem w budowie stacji nadawczych, odbiorniki nasze pozostają jeszcze daleko w tyle. Kwestja dobrego odbioru w znaczeniu wiernego odtwarzania wszelkich dźwięków nie znalazła dotychczas należytego rozwiązania odbiorniki nasze „obcinają”, to jest nie oddają szeregu wyższych i niższych tonów. Konieczność wiernego odtwarzania nie jest dostatecznie wysuwana na pierwszy plan. W odbiorniku szukamy przede wszystkim zasięgu i selekcji. Pewne zmiany na lepsze już nastąpiły. Przystąpiono do racjonalizacji produkcji. Fabrykacja oparta została na ogólnych normach, a więc ustalenie typu drogą wszechstronnego laboratoryjnego opracowa-

wania i masowej produkcji; koszt spadł znacznie, a jakość się polepszyła. Nie bez wpływu pozostały typy odbiorników amerykańskich, zwłaszcza po ewolucji w kierunku zmniejszenia ilości lamp i obwodów. Konieczność zwiększenia selekcji do ostatecznych granic bez wprowadzenia zbyt wielkiej ilości obwodów wysunęła zagadnienie eliminatorów w formie tak zwanych filtrów widmowych. Dzięki nim osiągamy czysty odłódź w granicach rozdziału między falami sąsiadujących stacji, o ile one taki rozdział w przepisanej wielkości kilocykli zachowują. Zastosowanie lamp ekranowanych i dobrej detekcji staje się rzeczą powszechną w lepszych odbiornikach.

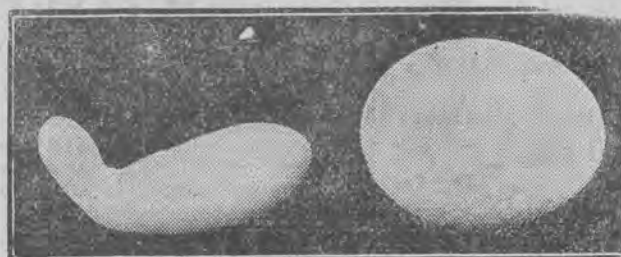
Fabrykacja lamp nadawczych skierowała swe wysiłki ku budowie jednostek o wielkiej mocy, bo aż do 500 kw. W lampach odbiorczych wysunięto problem budowy lamp, zasilanych wprost z sieci oświetleniowej. Budowa sprzętu radjowego idzie dalej w kierunku polepszenia jakości i zmniejszenia ceny kosztu. Nielada pomoc okazała

w tym wypadku metalurgia przez dopasowanie gatunków metali i spawów do wymagań radjofonicznych. Tycze się to i głośników, będących narówni z aparatami słabą stroną radjofonii. Pewne przemysłowe konstrukcje głośników elektromagnetycznych podniosły znacznie poziom artystycznego odtwarzania dźwięków. Tak cenione głośniki dynamiczne stają się coraz dostępniejszymi, a możność obywania się bez źródła prądu upraszcza ich zastosowanie.

Radjofonia zaczyna coraz bardziej krystalizować swe cele i przeznaczenia. Staje się coraz bardziej niezastąpionym źródłem intelektualnych przyjemności i zabawy, a równocześnie szerzy i popularyzuje wiedzę, podnosi kulturę, radzi i informuje. W muzyce i słowie mówionem dąży do wytworzenia typu audycji odpowiadającego warunkom radjofonii. Zakres swej pracy kulturalnej rozciąga na obydwie półkule. Słynne koncerty z Salzburga transmitowały jednocześnie 264 stacje Europy i Ameryki. Polska, poza normalnymi koncertami europejskimi, stanowiącymi część składową jej programów, nadała na wszystkie stacje amerykańskie odsłonięcia pomnika Wilsona w Poznaniu z doskonałym rezultatem.

Na naszym rodzinnym terenie Polskie Radjo konsekwentnie rozwija tak popularne i celowe hasło „Cała Polska na detektor”. Rozbudowa nowych stacji została ukończona, a tani i doskonały technicznie odbiornik „Detefon” umożliwia każdemu obywatelowi Rzeczypospolitej korzystanie za niewielkim kosztem z dobrodziejstw radja. (r)

Igraszka natury



Jajo kurze o niezwykle zwyrodniałej formie (na lewo) w porównaniu z jaje m normalnem.

Dźwiękowy



Dziś i dni następnych! Ulubieniec publiczności, nieustraszonego bohatera sensacji, niezwykłego

TIM MC. COY

w niezwykle sensacyjnym dramacie, pełnym wstrząsających momentów p. t.

Przyjaciel Indian

Emocjonujące walki białych z Indianami. Niezwykła odwaga i zręczność Tim Me. Coy. Błyskawiczne tempo. Napięcie. Emocja

Nad program: Laurel i Hardy u dentysty Wspaniała komedia z udziałem najgłośniejszych komików współczesnych.

Ponadto: Dźwiękowe aktualności Metro-Goldwyn. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. **Początek o 12-iej.**

Zderzenie samochodu z tramwajem na Chojnach

W dniu wczorajszym na ulicy Rzgowskiej, tuż przed przejazdem kolejowym zderzył się samochód z tramwajem linii Nr. 11.

Wypadek został spowodowany przez tragarza, niosącego środkiem jezdni skrzynię z nabiałem. Tragarz byłby niechybnie wpadł pod samochód, lecz szofer niemal w ostatniej chwili skierował maszynę w bok wpadając na nadjeżdżający tramwaj.

Motor samochodu oraz bok tramwaju zostały poważnie uszkodzone. (p)

Sztandar komunistyczny usiłowano zawiesić na drutach

W dniu wczorajszym około godziny 9 wieczorem przy zbiegu ulic Podrzecznej i Nowomiejskiej, podczas największego ruchu dwaj osobnicy usiłowali zawiesić na drutach telefonicznych sztandar czerwony o napisach antyrządowych.

Posterunkowy V komisariatu będący w obchodzie zauważył ten manewr lecz komuniści porzucili czerwony płachtę zbiegli.

Z Syndykatu Dziennikarzy

Nadzwyczajne walne zebranie członków Syndykatu Dziennikarzy odbędzie się w niedzielę, dnia 24 bież. miesiąca o godzinie 3 w pierwszym terminie, o godzinie 3,30 w drugim.

Dźwiękowe Kino „APOLLO”

Dziś i dni następnych!
Wersja dźwiękowa! — Wielki film, osnuty na tle powieści Victora Hugo p. t.

Człowiek śmiechu

Dramat miłości i poświęcenia.
W rolach głównych:
Konrad Veidt, Mary Philbin
Pocz. codz. o g. 4-iej, w sob., niedz. i święta o 12
Następny program:
Obława w Paryżu

Co usłyszymy dziś przez radio?

12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
15,50 Płyty gramofonowe z Warszawy.
16,20 „Radjokronika”
16,40 Płyty gramofonowe.
17,10 „Niezwykłe własności ciała przy bardzo niskich temperaturach”.
17,35 Kącik młodych talentów.
18,05 Program dla dzieci.
18,30 Koncert dla młodzieży.
18,50 Rozmaitości.
19,15 Komunikat izby przemysłowej w Łodzi.
20,00 „Na widnokręgu”.
20,15 Muzyka lekka.
21,55 Feljton p. t. „Kult kwiatów w Japonii”.
22,10 Utwory Chopina.
23,00 Muzyka taneczna z „Adrij” — ork. Petersburskiego i Golda z udziałem młodego muzyka i kompozytora p. Leona Henrykowskiego (łodzianina).

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

„Sprawa Dreyfusa” dana będzie dodatkowo jeszcze dwa razy a to: dziś, o godz. 4 i w poniedziałek wieczorem.

Dziś wieczorem i jutro: o godz. 4 pop. i 8,30 wiecz. arcywesoły „Dr. Stieglitz”.

W środę premiera farsy Arnolda i Bacha „Królewski film” (Hulla di Bulla) w reżyserji J. Waldena. W roli głównej K. Szubert.

TEATR KAMERALNY

Dziś premiera 3-aktowej komedji Brunona Franka „Burza w szklance wody”.

W niedzielę wieczorem powtórzenie „Burzy w szklance wody”.

Dla tych wszystkich, którzy nie widzieli jeszcze Michała Zniecha w „Hau Hau” — kapitalna ta sztuka dana będzie jutro o godz. 12 w pol.

W niedzielę o godz. 5 i w poniedziałek wieczorem „Miss Hobbs”.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj o godz. 4 odbędzie się w teatrze Popularnym przy ul. Ogrodowej Nr. 18 premiera bajki dla dzieci „Czerwony Kapturek”. Powtórzenie „Czerwonego Kapturka” w niedzielę o godz. 1 w pol.
Ceny miejsc od 50 gr. do 1,60.

W TEATRZE POPULARNYM W SALI GEYERA

Dziś o godz. 6,30 i 9 wiecz. oraz jutro o 4, 6 i 9 wieczorem wielkie widowisko rewjowe ze śpiewami i tańcami „Na dwoje babka wróżyła”.

JUTRZEJSZY KONCERT POPULARNY

Jutro odbędzie się w sali filharmonji zapowiadany koncert popołudniowy Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej z udziałem znakomitego skrzypka Mieczysława Fliederbauma, który gra swą dochodzi do wyżyn wirtuozowskich. Artysta niezwykle precyzyjnie i z niezrównanym poletem odtwarza wszelkie utwory. W programie Beethovena Symfonia 3-cia „Eroica” oraz Czajkowskiego koncert skrzypcowy. U pulpitu kapelmistrzowskiego stanie znakomity dyrygent Walerjan Berdjajew. Początek koncertu o godzinie 3,30 po południu.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Königsbrunnsterhausen (1635)
20,00 Tenor liryczny i bohater-ski.
Wiedeń (516)
19,15 Rapsodje na skrzypce Williama Reutera, Wladigerowa i Ravela.
20,05 Operetka Weinberga „Mottl”.
Strassburg (345)
21,30 Koncert (M. in. Symfonia I. Schumana, Koncert C-moll Beethovena).
Oslo (1083)
20,00 Operetka „Casanova”.
Budapeszt (550)
19,30 Koncert („Wieczór letni” Kodaly’ego, Koncert skrzypcowy Haydna Bagatele Beethovena, 2 węgierskie pieśni Kodaly’ego, koncert fortepianowy F-moll Webera).

GIERASIEŃSKI I FALISZEWSKI WYJEŻDZAJĄ.

Jeszcze tylko trzy dni trwać będzie „Szalony karnawał” w teatrze „Bomba”. Ci wszyscy, którzy do tej pory jeszcze nie widzieli tej wesołej i niezwykle efektownej rewji, winni jaknajszybiej zaopatrzyć się w bilety. Należy bowiem pamiętać, że „Szalony karnawał” jest zgoda niecodziennym widowiskiem, opartym na najlepszych wzorach zagranicznych i pozbawionym wszelkiego szablonu. Jeśli chodzi o teksty, wszystkie są pióra najbardziej cenionych autorów warszawskich i zagranicznych.

Dziś trzy przedstawienia, o godzinie 6,15, 8,15, i 10,15 wieczorem. Dyrekcja „Bomby” komunikuje, że z powodu wielkich kosztów i niskich cen biletów (od 1 zł. do 4,50) bilety ulgowe dla członków związków zawodowych, urzędniczych i dla wojskowych zostały zupełnie zniesione.

REKLAMA TRAMWAJOWA

Dowiadujemy się, iż dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej powierzyła reklamę w wozach tramwajowych na prawach wyłączenia, znanemu w naszym mieście Biuro Ogłoszeń S. Fuchsa, Piotrkowska 50.

Biuro Ogłoszeń Fuchsa, będące jedyną w naszym mieście poważną placówką, prowadzącą reklamę metodami współczesnymi, utrzymując kontakt stały z światem reklamy zachodu, niewątpliwie przyczyni się do podniesienia estetycznego wyglądu reklamy również w tramwajach.

Pożar w mieszkaniu

Spłonęła doszczętnie sypialnia wraz z umeblowaniem

W dniu wczorajszym około godziny 9 wieczorem straż ogniowa została zawiadana do pożaru, który wybuchł w domu mieszkalnym przy ul. Al. I Maja 21. Na miejsce pożaru wyjechał II oddział straży, który niezwłocznie przystąpił do akcji ratunkowej.

Jak się okazało, ogień powstał w mieszkaniu p. Grynberga, mieszczącym się w lewej oficynie na trzecim piętrze. Podczas nieobecności domowników z napalonego pieca w sypialni wypadł kawałek żarzącego się węgla, od którego zapaliła się podłoga, a następnie nocne stoliki i łóżka z pościelą.

Pożar zauważyli lokatorzy, zamieszkujący naprzeciwko państwa Grynberg. Początkowo sądzili, że mieszkanie sąsiadów jest napalnione dymem, gdy jednak zauważyli

BAL u ZULI

dzisiaj i jutro żegnają się ZULA POGORZELSKA, Konrad Tom i Boroński z łódzką publicznością

Aż żal bierze, iż w czasokresie pożegnania kiedy łodzianie dowiedziawszy się o pierwszorzędnym walorach tego widowiska tłumnie procesjami dążą do teatru Popularnego, wypełniając widownię do ostatniego miejsca — sympatyczni goście warszawscy zmuszeni są w niedzielę pożegnać Łódź.

Bywalec teatralni twierdzą, że program „chwycił” i mają rację.

Łódź widziała już wiele programów, zawierających doskonałe punkty programu, pomieszone ze słabymi — ale poraz pierwszy może zdarza się, że kiedy literalnie każdy numer programu cieszy się niezwykłym uznaniem publiczności które znajduje wyraz w ogłaszających oklaskach i w domaganiu się „bisów”, których znakomici artyści nie szczędzą.

Ponieważ wczoraj znowu miały miejsce przykre sceny przy nabywaniu biletów w kasie wieczornej, wskutek czego wiele osób nie mogło się dostać na początek widowiska, a mnóstwo ludzi odeszło od kasy wieczornej bez biletów — przeto raz jeszcze podkreśla się konieczność zaopatrywania się w bilety w kasie dziennej przy ul. 3-go Sierpnia 2 tel. 156-36, czem w interesie samej publiczności odciążą się kasę wieczorną w teatrze Popularnym.

Na wzór wiedeński PRACOWNIA ORTOPEDYCZNA Karola 5 pod kierunkiem D-ra Lubicza

wykonuje podług odlewów gipsowych: wkładki na zbołałe stopy, gorsety na schorzałe kręgosłupy, aparaty ortopedyczne na gruźlicę stawów, oraz sztuczne nogi, ręce etc.

Tomaszów

NAPASĆ NA ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

Fatalny stan finansowy przedsięwzięcia handlowych doprowadza często ich właścicieli do czynów nieetycznych.

Nocy wczorajszej zdarzył się w Tomaszowie na tem właśnie podłożu nienotowany wypadek. Oto nie wykryci dotychczas sprawcy rozbili dużą szybę wystawową w zakładzie fotograficznym p. Granata mieszczącym się przy ul. Marsz. Piłsudskiego i po zabraniu niemal wszystkich fotografii ulotnili się.

Pokrzywdzony właściciel zakładu fotograficznego wywiesił następnego dnia następujące ogłoszenie: „Wystawa uszkodzona i okradziona z powodu nieuczciwej konkurencji”.

WYSTĘP NA BEZROBOTNYCH

Dzięki sprężystej i energicznej pracy dyrekcji teatru Odeon mieszkańcy Tomaszowa mieli możliwość otrząśnięcia się z przykrych ostatnich wypadków sensacyjnych, jakie miały miejsce w tem mieście. Wczoraj Kazimierz Krukowski dał zebranej w teatrze bardzo licznej publiczności kilka godzin bezinteresownego śmiechu i pierwszorzędnej komizmu, a komitetowi do spraw walki z bezrobociem, które mu przekazano całkowity dochód z tej imprezy, dość poważną pomoc materialną.

WIELKA MASKARADA L.O.S.O.

Doroczna maskarada na rzecz Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej, odbędzie się w dniu dzisiejszym w sali filharmonji przy ul. Narutowicza 20.

Komitet dochodów niestających, mając na uwadze piękne i miłe tradycje zabaw maskaradowych naszej straży, nie szczędzi i tym razem trudów i pracy, ażeby tegoroczna maskarada stanowiła czołową zabaw karnawałowych.

Spółczesność łódzkie, darząc stale straż swoją należną opieką i poparciem, niewątpliwie zapewni sobie po brzozy, zaś mnóstwo atrakcji i niespodzianek, przygotowanych przez komitet, a najważniejszą — tanie bez karoty bufet, przyczynią się razem do całkowitego pod każdym względem powodzenia.

Przedprzedaż biletów na maskaradę L. S. O. O. odbywa się we wszystkich oddziałach oraz kancelarji L. S. O. O. Sienkiewicza 54.

ZABAWA W POLSKIEJ YMCA.

Jutro, t. j. w niedzielę, w świetlicy Polskiej YMCA, Piotrkowska 89, odbędzie się zabawa towarzyska z tańcami, na którą członków i sympatyków zaprasza komitet. Początek o godzinie 17-iej.

Współczesna powieść polska

Dnia 17.I. o godz. 21,40 zapoznają się radjosluchacze w dziale kwadransów literackich z nowelą p. t. „CZYJAŻ ONA BYŁA”, pióra znanego autora, Feliksa Brodowskiego, który zaznaczył się wydaniem ciekawej autobiografji w czasie wielkiej wojny. Utwór ten, opierający się o środowisko wiejskie, rozstrzyga w nastroju czysto chrześcijańskim pojęcie własności.

Dnia 20.I. o godz. 21,15 znajdują się amatorzy gwary podhalańskiej audycje, która odpowiadać będzie ich upodobaniom — bowiem przed mikrofonem warszawskim zostanie odczytane opowiadanie Jana Galdy (górala z pochodzenia) p. t. „GÓRALSKO DUSA”, napisane charakterystyczną i nieskazitelną gwarą góralską, na

czem polega cały wdzięk i smak tej noweli.

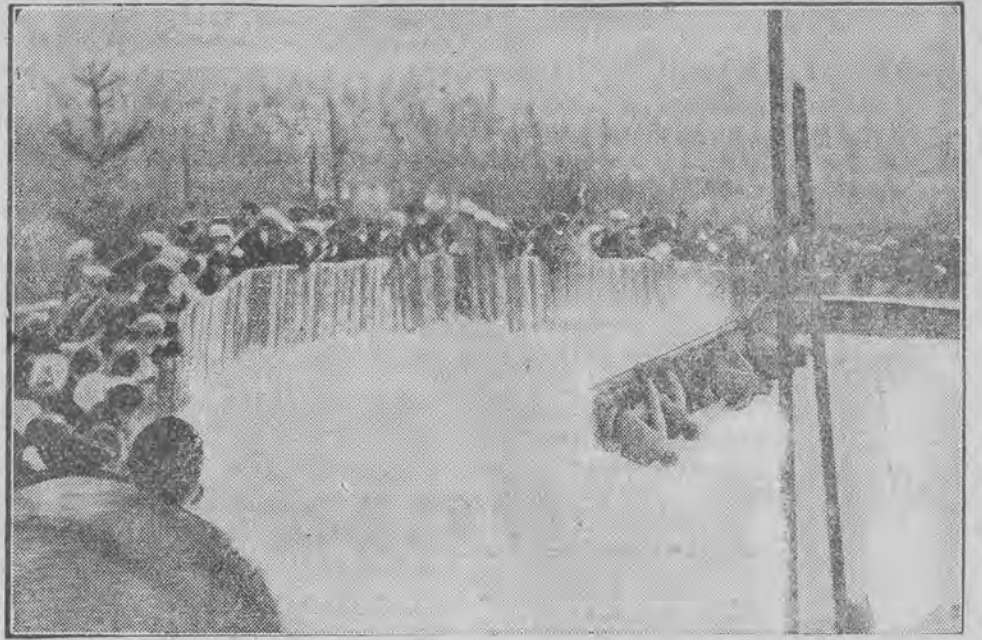
Dnia 22.I. w przerwie koncertu symfonicznego z filharmonji warszawskiej p. Stanisław Adamczewski zajmie audytorjum radjowe feljtonem, w którym poprowadzi zainteresowanych „SZLAKIEM POWIEŚCI POLSKIEJ”, omawiając twórczość autorów współczesnych. (r)

Dr. med.

REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie dżafarmji i elektroterapii
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-93
Od 8—11 rano i od 5—8 w
W niedzielę od 9—1

Katastrofa na torze zimowym



Jak już donosiliśmy, podczas pierwszych wyścigów o mistrzostwo Niemiec na bobach zaszedł tragiczny wypadek. Sanki pędzące z szybkością 100 klm. na godz. na skutek uszkodzenia steru wpadły na ogrodzenie. Dwóch ludzi zśród widzów zostało zabitych i 20 rannych. Z jaką szybkością pędziły sanki wskazuje zdjęcie po przegranej stronie. Widzowie stoją spo-

P.Z.L.A. zawiesił aż 120 klubów (!)

Cały szereg klubów został przez Polski związek lekkoatletyczny zawieszony z powodu nieopłacenia składek członkowskich. Między zawieszonymi klubami znajdują się najwybitniejsze kluby polskie, jak: Warta, AZS. (Poznań), Cracovia, Pogoń, Czarni, Wisła itp. Ogólna ilość zawieszonych klubów sięga niesłychanej jak na nasze stosunki liczby 120. Prócz tego skreślono zupełnie z listy członków PZLA. szereg towarzysów nie wykazujących żadnej działalności.

Mecz bokserski Warszawa—Poznań

Mecz bokserski między Poznaniem a Warszawą, odbędzie się w niedzielę w stolicy. Warszawa staje do tego meczu ze znacznymi szansami, gdyż wystawia swój najlepszy garnitur, podczas gdy w reprezentacji Poznania braknie takich osób jak Majchrzycki, Wiśniewski i Tomaszewski zaś Forlański będzie startować w wadze lekkiej. Poza to Poznań w wadze ciężkiej oddaje dwa punkty walkowerem. Głównym sędzią ringowym będzie łódzianin p. Miłsz.

Komisarz w warszawskim O. Z. B. Polski związek bokserski zdecydowanie zwalcza warcholstwo stolicy

Jak już donosiliśmy warszawski okręgowy związek bokserski zawieszony przez zarząd polskiego zw. bokserskiego, za szereg przekroczeń natury statutowej nierozliczenie się z odbytych w Warszawie mistrzostw indywidualnych Polski, odbył ostatnio swe nadzwyczajne walne zgromadzenie.

Na zebraniu tem dokonano wyboru nowych władz okręgowych, przyczem kluby warszawskie, pragnąc dać wyraz swej solidarności z zawieszonym zarządem, wybrały do nowego zarządu tych samych ludzi przez aklamację, w tem trzech zdyskwalifikowanych przez polski związek bokserski.

Stanowisko klubów bokserskich stolicy, sabotujących w sposób zupełnie zdecydowany uchwały swej najwyższej władzy, spotkało się z ogólnym potępieniem opinii publicznej. Zaznaczyć należy, iż rozpisane swego czasu w tej sprawie referendum wykazało, iż wszystkie związki okręgowe całkowicie podzielają stanowisko polskiego związku bokserskiego.

W sprawie sławnej uchwały po-

wziętej przez ostatnie walne zgromadzenie klubów bokserskich stolicy obradował w dniu onegdajszym zarząd PZB. Po przyjęciu sprawozdania złożonego przez PZB p. Gerzałka, jednocześnie zaakceptowano jego stanowisko na zebraniu w Warszawie i wyrażono mu podziękowanie.

Zarząd PZB wychodząc z założenia, że nadzwyczajne walne zebranie WOZB odbyte w ub. niedzielę w Warszawie nie zastosowało się do jego zarządzeń wybierając trzech zdyskwalifikowanych członków byłego zarządu, ustat to za demonstrację i uchwalił zabiegać przekazania agend warszawskiego okręgu specjalnemu delegatowi PZB, o czym rozstrzygnęły kluby stołeczne zostały już powiadomione.

W razie niezastosowania się do tego zarządzenia okręgowy warszawski zostanie rozwiązany. Nowe nadzwyczajne walne zebranie WOZB zostaniewołane przez zarząd PZB, który do tego czasu przez swego delegata sprawować będzie agendy okręgowego związku stołecznego.

Przepraszamy, iż nieaktualna

500 meczów

w grach sportowych o mistrzostwo

Łódź w grach sportowych jakie się odbyły w roku 1931 pobili swego rodzaju rekord. Mianowicie odbyła się u nas, w stosunku do innych okręgów, największa ilość spotkań, wynosząca aż 500 meczów mistrzowskich. Zaznaczyć należy, że okręg łódzki kroczy na czele również co do ilości drużyn gier sportowych. Sędziów LZOGS. liczy Łódź — 26.

Garbarnia zdobyła puchar min. Zaleskiego

Puchar M. S. Zagr. za uzyskanie najlepszych wyników z drużynami zagranicznymi zdobyła definitywnie krakowska Garbarnia. Na drugim miejscu uplasował się Legja, zeszłoroczny zwycięzca.

Garbarnia w ub. sezonie nie przegrała ani jednego spotkania z drużyną zagraniczną i rozegrała najwięcej takich meczy. Ogółem odbyła ona 6 meczy z drużynami czeskiemi, węgierskiemi, jugosłowiańskiemi. Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco: z Vasasem (Budapeszt) 3:1, Slavią (Morawska Ostrawa) 2:0 i 3:0, z Slovanem (Morawska Ostrawa) 6:0, z Sokołem (Belgrad) 2:0 i Belgradzki K. S. 3:2.

Ogólny stosunek bramek wynosi 19:3 na korzyść Garbarni.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

Tupalski chwycił za kij

Trzy polskie zespoły zaproszone na turniej hokejowy w Bukareszcie

Rumuński hokej na lodzie, zaliczany nie bez racji do najstarszych przeciwników w Europie, rozpoczął w swej historii nową erę. Oto niedawno zakończona została budowa sztucznego toru lodowego w Bukareszcie.

Uroczyste otwarcie tej ślizgawki nastąpi w końcu bież. miesiąca, przyczem do organizowanego z tej okazji turnieju międzynarodowego zostały zaproszone aż trzy

polskie zespoły: Śląskie tow. łyżwiarские, reprezentacja Lwowa, oraz drużyna warszawskiego AZS.

Zespół AZS. warszawskiego, zwycięzca turnieju krynickiego informuje, iż doskonały ongiś napastnik Tupalski postanowił wrócić do czynnego życia sportowego i znów będzie brał udział we wszystkich imprezach warszawskiego AZS., który dzięki temu zostanie bardzo poważnie zasilony.

Kalendarzyk sportowy na niedzielę

Kalendarzyk na niedzielę jest następujący:

Gry sportowe: Sala LTSG. przy ul. Zakątnej 82. O godzinie 10,30 rano początek gier sportowych z udziałem YMCA z Talina według następującego programu: Siatkówka żeńska: LKS — Makabi; koszykówka żeńska: LKS — IKP i koszykówka męska: LKS — YMCA (Talín). Po poł. od godz. 14,30; siatkówka męska LKS — YMCA (Talín), koszykówka męska: LKS

II — Makabi II i YMCA (Talín) — Makabi.

Sala Ośrodka W. F. przy ul. Nowo-Targowej 24. Począwszy od godziny 9 rano dalszy ciąg mistrzostw klasy B w grach sportowych. (Przed poł. siatkówka żeńska, zaś po poł. siatkówka męska).

Hokej: Godz. 12 lodowisko Helena: LKS — Union. (Mecz o mistrzostwo).

W Zgierzu o godz. 14: Makabi — Repr. Zgierza.

Dźwiękowe Kino-Teatry

ODEON

Przejazd 2

WODEWIL

Główna 1

Nad program:

Farsa z Laurel'em i Hardy'm

UWAGA! Ceny miejsc popularne

Ostatnie 2 dni!

BUSTER SIĘ ZENI

Historja mężczyzny, który nigdy dotąd nie miał DO CZYNNIENIA z KOBIECIAMI a musiał udawać WIELKIEGO UWODZICIELA. W roli głównej:

BUSTER KEATON

film p. t.

Obniżyć taryfy kolejowe!

Zbyt wysokie opłaty hamują życie gospodarcze Polski

W ostatnich tygodniach w kołach gospodarczych naszego kraju coraz donioślejsze staje się wołanie o zmianę taryf kolejowych i przystosowanie ich do bieżącej sytuacji życia.

W porównaniu z rokiem 1928 — końcowym okresem dobrej koniunktury — ceny hurtowe ważniejszych towarów spadły przeciętnie o 30 do 40 proc. Są wypadki, że ceny towarów obniżyły się nawet o 70 do 80 proc.

Tymczasem ostatnia ustawa, regulująca taryfy kolejowe, wydana w r. 1928, obowiązuje nadal i obecnie, niemal że bez zmian.

W tych warunkach twierdzenie sfer gospodarczych, że taryfy kolejowe robią droższą i powiększają zastój, staje się najzupełniej słuszne.

Wiele towarów leży w składach bez ruchu, ponieważ nie opłaca się ich sprzedać, jeśli trzeba je dowieźć odbiorcy nawet przez kilkadziesiąt kilometrów.

Odbiorcy opłaci się obecnie wziąć towar wówczas, gdy on będzie odpowiednio tańszy. Tymczasem taryfa kolejowa niszczy wszelką kalkulację, nie tylko eksportową, lecz nawet i kalkulację na sprzedaż wewnątrz kraju.

Dzięki tej sytuacji leżą bez ruchu w składach partie cementu, produktów naftowych, pierza i puchu, drzewa i t. p. i t. p.

Kolej broni się przed atakami na obniżkę taryf przewozowych koniecznością utrzymania za wszelką cenę tej pozycji dochodu. Do-

chód z przewozu, to sztywna pozycja w budżecie kolei, której „nie wolno” ruszyć.

Tymczasem doświadczenie życie uczy, że obniżenie taryfy w granicach gospodarczo usprawiedliwionych powoduje początkowo niższą dochodów, a później zwiększony obrót, który nie tylko, że wyrównuje chwilową lukę, lecz nawet powiększa po pewnym czasie dochody kolei.

Taryfy trzeba obniżyć, trzeba je dostosować do życia, gdyż inaczej marnuje się bogactwo narodowe, pozwalając mu leżeć bezczynnie, bez ruchu. Pamiętajmy bowiem, że wszelkie zwiększenie ruchu w okrasie zastoju i martwoty, znaczy to samo, co skuteczna walka z kryzysem i stopniowe przewyciężanie go.

Zwiększenie obrotów za wszelką cenę — powinno być obecnie na-

czelną dewizą naszych czynników decydujących.

Jeśli nie będzie należytej, życia wo usprawiedliwionej propozycji między obniżonymi cenami towarów i świadczeniami, jakie przemysłowiec, kupiec i eksporter składa ją na rzecz państwa, martwota i kryzys będą zaciskać się na życie naszego życia gospodarczego coraz silniej.

Holandja i Francja

zastąpi eksporterom utracony rynek angielski

Celem zorientowania się co do dalszych możliwości eksportowych przetranszowano włókienniczo, zwrócić się do związku eksportowego polskiego przemysłu włókienniczego, gdzie oświadczone nam, co następuje: **W pierwszych dniach b. m. eksport towarów z Łodzi ustalił prawie w zupełności, na co wpłynęły przychwyty następujące:**

Obniżenie stawek zwrotu cła przy eksporcie.

Większość eksporterów łódzkich postarała się o to, by jak najwięcej towarów wyeksportować przed 1 stycznia r. b., według taryfy starej. Z drugiej strony możliwości obniżenia stawek tych od 1 stycznia r. b. spowodowała, że eksporterzy

powstrzymali się od zawierania jakichkolwiek umów z odbiorcami zagranicznymi na dostawę na miesiąc bieżący i dalszy.

Zakończenie sezonu zimowego i obecny okres międzysezonowy,

kiedy to zwykle eksport towarów się wydatnie zmniejsza.

Celem jednakże zwiększenia eksportu towarów, eksporterzy łódzcy starają się obecnie bardzo usilnie o pozyskanie innych rynków zbytu, tembardziej, iż dotychczasowy najpoważniejszy odbiorca łódzkiej konfekcji, mianowicie Anglja, obecnie nie wchodzi w rachubę. To też wielu łódzkich eksporterów wyjechało w dniach

ostatnich do Holandji i Francji, gdzie badają możliwości eksportu do tych krajów naszych towarów. Zdaniem sfer zainteresowanych eksport do państw tych będzie znaczny, cieszą się one bowiem w krajach tych wielkim powodzeniem.

Zaznaczyć jeszcze należy, że eksporterzy nasi obecnie produkują specjalnie na eksport w większych stosunkowo ilościach

konfekcję z tkanin czesankowych, eksport bowiem tej konfekcji, ze względu na stawkę zwrotu cła, kalkuluje im się znacznie lepiej, aniżeli eksport konfekcji wyprodukowanej z tkanin innych.

Miesiąc nadzoru Widzewskiej Manufaktury

W dniu wczorajszym na sesji wydziału handlowego znalazła się ponownie sprawa nadzoru „Widzewskiej Manufaktury Sp. Akc.". Do akt sprawy załączył sędzia komisarz sprawozdanie miesięczne nadzorców sądowych — adw. Jasińskiego i Oskara Zięglera z ich czynności.

Przedewszystkiem nadzorczy sądowi przeprowadził lustrację fabryki, składu towarów i przedsięwzięcia oraz pozostałych działów przedsiębiorstwa jak „Konsum”, „Ekonomia”, i „Odelewnia”. Następnie sprawdził wykaz należności i długów firmy z księgami, jak również odnotowano w dzienniku buchalteryjnym, w księgach głównych oraz w sadniczych księgach pomocniczych od chwili udzielenia nadzoru przez sąd. Prowadzenie poszczególnych działów przedsiębiorstwa powierzone pp. Oskarowi Konowi i Ernestowi Gilbertowi, prowadzenie zakupu dr. Jerzemu Wachowi i Henrykowi Fatersonowi, księgowość i buchalterję Edmundowi Grosseerowi i Alfonsowi Leischnerowi.

Wszelkie akta, umowy, weksle, czek i żyra na nich jak również zewnętrzna korespondencja podpisywane będą przez nadzorców sądowych łącznie lub przez każdego z osobna pod stemplem „Nadzór Widzewskiej Manufaktury, Sp. Akc. w Łodzi” oraz pod stemplem „Widzewska Manufaktura Sp. Akc. w Łodzi” przez 2-ch panów, t. j. dra J. Wachsa, Fatersona, Grosseera lub Alfonsa Leischnera.

Raz na tydzień odbywają nadzorczy sądowi konferencję z sędzią komisarzem zaś raz na 2 tygodnie z członkami zarządu nad celowością wydanych zarządzeń oraz nad mającymi być wydanymi zarządzeniami. Dotychczas zorganizowano

kasę centralną, której do chwili nadzoru nie było. Kasa ta zorganizowana została w ten sposób, że wszystkie wpływy ze wszystkich działów przedsiębiorstwa wpływać muszą do kasy centralnej i żaden chociażby najmniejszy wydatek nie może być przez kasę wypłacony bez delegacji przez nadzorców podpisanej. Następnie przystąpili nadzorczy do unormowania stosunku nadzorowanego przedsiębiorstwa z izbą skarbową oraz z zarządem instytutu świadczeń społecznych. Warto zaznaczyć, że w dniu przystąpienia przez nadzorców do czynności skład główny towarów przedsiębiorstwa przy ul. Śródmiejskiej 13, jak również składy fabryczne znajdowały się pod sekwestrem, zarządzonym przez izbę skarbową oraz częściowo przez kasę chorych m. Łodzi, celem zabezpieczenia zaległych opłat i podatków. Takie sekwestry zarządzane były również na prowincji w składach, konsygnacyjnych u komisarstwach nadzorowanej firmy.

Po odbyciu szeregu konferencji z prezesem izby skarbowej, sekwestr został częściowo zniesiony, gdyż jedynie 60 proc. sum osiągniętych ze sprzedaży zwolnionych z pod sekwestru towarów wpłacać będą nadzorczy izbie skarbowej na poczet zaległych podatków. Dla stworzenia przejrzystej podstawy obliczeń zaprowadzono specjalne konto likwidujących się składów zasekwestrowanych. Również nawiązano z Bankiem Polskim i Bankiem Gospodarstwa Krajowego przerwany stosunek dyskontowy.

Ponadto do sprawozdania nadzorców sądowych załączono sprawozdanie z poszczególnych działów przedsiębiorstwa za czas od 4 — 30 listopada 1931 r., sprawozdanie bilansu firmy na dzień 31 sierpnia 1931 r., pozostałości wierzycieli na

dzień 31 października 1931 r., czyli t. zw. rachunek dostawców zagranicznych, pozostałości wierzycieli na dzień 31 października 1931 r., czyli rachunek dostawców krajowych, rachunek banków krajowych i zagranicznych na dzień 31 października 1931 r. oraz na dzień 30 listopada 1931 r. rachunek dłużników i wierzycieli z pozostałościami na dzień 31 października 1931 r. i na 30 listopada 1931 r. spis akceptów na 30 listopada 1931 r. i rachunek zobowiązań pod zastaw towarów i wreszcie spis maszyn i inwentarza fabrycznego. Z załączników tych widoczne jest, że nadzorowana firma w okresie sprawozdawczym spłaciła część swoich zobowiązań przeważnie w stosunku do banków dlatego, że banki posiadały zastawy towarowe „Warranty”, które w tym okresie czasu zostały spieniężone, jak również w stosunku do izby skarbowej za zaległe podatki.

W ostatnich miesiącach nadzorowana firma poniosła znaczne straty z powodu zachwiania się zdolności płatniczych najpoważniejszych swoich odbiorców. Straty te w danej chwili nie dadzą się jeszcze obliczyć, sięgać jednak mogą kilku milionów złotych. Należy mieć również na uwadze, jako źródło strat, obligo wekslowe i mając na względzie te okoliczności, iż wypłacalność firm kupieckich stale pogarsza się, nadzorczy przygotowani są na znaczny odsetek protestów.

Wreszcie, ponieważ obroty gotówkowe nie mogły przybrać większych rozmiarów, że ceny towarów sprzedawanych za gotówkę są znacznie zredukowane, wskutek czego zyski były minimalne, stan nadzorowanej firmy w okresie sprawozdawczym nie mógł ulec poprawie.

Sąd przyjął do wiadomości sprawozdanie nadzorców za okres od 4 do 30 listopada 1931 r.

Sąd przyjął do wiadomości sprawozdanie nadzorców za okres od 4 do 30 listopada 1931 r.

W ostatnich miesiącach nadzorowana firma poniosła znaczne straty z powodu zachwiania się zdolności płatniczych najpoważniejszych swoich odbiorców. Straty te w danej chwili nie dadzą się jeszcze obliczyć, sięgać jednak mogą kilku milionów złotych. Należy mieć również na uwadze, jako źródło strat, obligo wekslowe i mając na względzie te okoliczności, iż wypłacalność firm kupieckich stale pogarsza się, nadzorczy przygotowani są na znaczny odsetek protestów.

Wreszcie, ponieważ obroty gotówkowe nie mogły przybrać większych rozmiarów, że ceny towarów sprzedawanych za gotówkę są znacznie zredukowane, wskutek czego zyski były minimalne, stan nadzorowanej firmy w okresie sprawozdawczym nie mógł ulec poprawie.

Sąd przyjął do wiadomości sprawozdanie nadzorców za okres od 4 do 30 listopada 1931 r.

Sąd przyjął do wiadomości sprawozdanie nadzorców za okres od 4 do 30 listopada 1931 r.

Co Polska otrzyma za przyznane zagranicy kontyngenty importowe?

„Industrie und Handel” podaje wiadomość z Pragi o przyznanych przez Polskę Czechosłowacji kontyngentach przywozowych.

Jednocześnie wspomniane pismo donosi, że według informacji z Wiednia, ustalone zostały również kontyngenty dla przywozu jęgosławiańskiego do Polski na cały rok 1932 w następujących rozmiarach: mąka pszenna 16,000 q., świeże jabłka 10,000 q., śliwki, gruszki, brzoskwinie, morele, melony i wiśnie po 5,000 q., świeże winogrona

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 8,915 kupno 8,91
4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 85,5 kupno 85,—
4 proc. Pożyczka premj. dolarowa sprzedaż 43,5, kupno 43,—
Bank Polski sprzedaż 105,— kupno 104,—
Tendencja nieco mocniejsza.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA

Dolary 8,91
CZEKI
Belgia 124,05
Holandia 358,45
Londyn 31,35 31,30
Nowy Jork — czeki 8,921
Nowy Jork — kabeł 8,927
Paryż 35,02
Praga 26,41
Sztokholm 173,—
Szwajcaria 173,95
Berlin 211,55

AKCJE

Bank Polski 103,—
PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. budowlana 32,— 32,25
3 proc. budowlana 32,— 32,25
4 proc. inwest. 84,50
4 proc. seryjna 92,—
5 proc. kolejowa 84,—
6 proc. dolarowa 56,—
4 proc. dolarowa 43,50 44,—
7 proc. stabilizacyjna 55,75 — 55,50 — 54,50
8 proc. BGK 94,—
8 proc. BGK (bud.) 93,—
4 i pół proc. ziemskie zł. 41,50
5 proc. m. Warszawy 51,—
8 proc. m. Warszawy 63,15 64,—
8 proc. m. Częstochowy 55,50 63,40

NOTYWANIA BAWELNY NOWY JORK

Loco 6,75 styczeń 6,58 luty 6,60
marzec 6,68 kwiecień 6,75 maj 6,84
czerwiec 6,92 lipiec 7,02 sierpień 7,10
wrzesień 7,18 październik 7,27
listopad 7,33 grudzień 7,48.

NOWY ORLEAN

Loco 6,58 styczeń 6,58 marzec 6,66
maj 6,82 lipiec 6,99 październik 7,20
grudzień 7,32

LIVERPOOL

Loco 5,48 styczeń 5,16 luty 5,11
marzec 5,12 kwiecień 5,11 maj 5,10
czerwiec 5,10 lipiec 5,10 sierpień 5,11
wrzesień 5,12 październik 5,12
listopad 5,14 grudzień 5,17
styczeń 5,19.

Egiptka: loco 7,29 styczeń 6,97
marzec 7,08 maj 7,27 lipiec 7,43
październik 7,67 listopad 7,70
grudzień 7,79.

Upper: loco 6,15 styczeń 5,97
marzec 6,01 maj 6,16 lipiec 6,24
październik 6,32 listopad 6,40
grudzień 6,49.

BREMA

Loco 7,72 styczeń 7,35 marzec 7,41
maj 7,52 lipiec 7,70 październik 7,91
grudzień 8,03.

ALEKSANDRIA

Sakkelaridis: styczeń 12,76
marzec 13,09 maj 13,56 lipiec 13,84
listopad 13,47.

Ashmouni: luty 10,14 kwiecień 10,36
czerwiec 10,52 październik 10,90.

Upadłości i nadzory

W sprawie upadłości „Szlamy Poznersona” wpłynął do sądu wniosek sędziego komisarza masy o mianowanie syndykem tymczasowym adw. Alfreda Eekersdorfa. Sąd przychylił się do tego wniosku.

W sprawie upadłości firmy „Przemysł Włókienniczy S. Judkiewicz i B. Pajęcki” sąd wyznaczył dodatkowo 2-tygodniowy termin sprawozdania wierzycieli.

KLISZE
DO REKLAM GAZETOWYCH,
PROJEKTOW, CENNIKÓW i t. p.
SZKICE, RYSUNKI, RETUZE
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ
"POLIGRAFJA"
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-68.

23 stycznia 1932 r. odbędzie się w salonach Tow. Śpiewaczego Piotrkowska 243

WIECZORNICA PRACY

na rzecz Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet żyd. w Łodzi „Praca”
Najlepszy Jazz! Moc atrakcji i niespodzianek Początek o godz. 10 wiecz. Bilety do nabycia „Praca”, Wólczajska 21

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „A. Brzeziński” na mocy art. 514 i nast. K.H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 26 stycznia o godz. 12-ej stawili się w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5 pokój Nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, zawarcia układu lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy
 adwokat **A. Kalecki**, Łódź, Narutowicza 3

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy Szlama Poznerzon na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu dni 40 stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich należności do kancelarii syndyka przy ul. Narutowicza 37 w Łodzi, w godzinach od 17 do 19 po poł. i oświadczyli, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami oraz aby złożyli u niego tytuły swych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 i nast. K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza w Wydziale III Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15 w dniu 7 marca 1932 r. g. 11.

Syndyk tymczasowy
Alfred Eckersdorf
 Adwokat, Łódź, ul. Narutowicza 37.

ZATWIERDZONA PRZEZ WŁADZE PAŃSTWOWE SZKOŁA KOSMETYCZNA

D-ra **MARJI LEWINSONOWEJ**
 Śródmiejska 27 (dawniej Cegielniana 6)
 Wykłady i zajęcia praktyczne prowadzone są przez lekarzy specjalistów. Informacje i zapisy od 10 do 6

Pieśń trubadura

w roli głównej
DON JOSE MOJICA

NADPROGRAM:

Laurel i Hardy

w filmie p. t.
ZA KRATAMI

Następny program:

ODEON — WODEWIL

DARMO!!!

otrzyma każdy komplet Żartów przeszedł 100 stron
1000 arcy-pikantnych ilustracji

po przesłaniu do administracji „Wolnych Żartów”, Łódź, Żeromskiego Nr. 60, listem zwykłym, znaczków pocztowych za zł. 1 gr. 50, wraz z poniższym kuponem na koszty przesyłki, manipulacji i t. p.

Kupon Jestem stałym czytelnikiem i proszę o bezpłatną wysyłkę kompletu „Wolnych Żartów”. Na koszt manipulacyjny i na porto załączam 1.50 gr. w znaczkach poczt.

Imię i nazwisko _____
 miejscowość _____
 ulica _____

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

polesca

CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 183-72 i 209-87

DO WYNAJĘCIA OD ZARAZ:

- 1) Słoneczne mieszkania 3, 4 i 5 pokojowe z wszelkimi wygodami, windą osobową, centralnem ogrzewaniem etc.
- 2) Lokale biurowe, handlowe i sklepy frontowe.
- 3) Pokoje umeblowane z pościelą, światłem i ogrzewaniem: 1-osobowe od zł. 100. i 2-osob. od zł. 150 miesięcznie.

Blizszych szczególow uciela na miejscu

Administrator domu, ul. Narutowicza Nr. 38.



Wesre zdrowie, Szczejście i powodzenie ży-clowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA”

Tylko z pierwszej ręki zakupicie opał!!!

Węgiel bezpośrednio z Warsz. T-wa Kopalń „Kazimierz” i „Juliusz”
 Koks „Gottbard” i „Wolfgang” dla centr. ogrzewań
 Koks „ dla Młynów i celów kowalstkich
 Koks „ z koksowni Barwińskich dla celów odlewniczych
 polecają ze składów
Abramowicz i Wodzisławski Łódź, Kilińskiego 66
 bocznicą kolejową tel. 147-60.

Dr. med. H. LUBICZ

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych
Cegielniana 7
 powrócił
 telefon 141-32

Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8 w.
 W niedziele i święta od 9-11.
 Dla pań oddzielna poczekalnia.

Doktor WOLKOWYSKI

Cegielniana 4, tel. 216-90
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
leczenie djatermją i elektroterapią (lampą kwarcową)
 Przyjmuje od 9-2 i od 5-9, w niedziele i święta od 9-1.
 Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

Dr. med. HELLER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
UL. NAWROT 2
 TELEFON 179-89
 Przyjmuje do 10 r. i od 4-8 wieś w niedziele od 11-2 po południu
 Dla pań spec. od godz. 4-5 pp.

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
 TEL. 205-58
 czynna od 8 rano do 9 wiecz.
 11-1) przyjmuje
 2-3) kobieta—lekarz
 w niedziele i święta od 9-3 pp,
 leczenie chorób wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

Dr. Z. Pinczewska

Położnictwo, choroby kobiece
GDANSKA 57, I piętro,
 telefon 108-01
 Przyjmuje od 4-ej do 6-ej.

Do akt. Nr. E. 2197 | 31
 Do akt. Nr. 3193 | 31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10 zam. w Łodzi, przy ul. Przejazd 40 na zasadzie art. 1030 U. P. C. o-głasza, że w dniu 25 stycznia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Łagiewnickiej 49 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należącej do Józefa i Władysława Konów, Feliksa Zeligmana i Rachmilla Finkla i składających się z samochodu f-my „Chevrolet” oszacowanego na sumę zł. 3000.—
 Łódź, d. 4.1.32 r.
 Komornik Ludwik Hollas

Ogłoszenie.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12 zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. o-głasza, że w dniu 28 stycznia 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Mielczarskiego 35 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należącej do Józefa Urbanowskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1090.—
 Łódź, d. 14.1.1932
 Komornik Adam Jaroszyński

KUPUJCIE Z I-go ZRÓDŁA
 WIELKI WYBÓR
 Wózków dźwigniowych
 Łózek metalowych
 Materaców sprężynowych „PATENT”
 Wyłymaczków amerykańskich
 Nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE
„DOBROPOB” Łódź, Piotrkowska 73,
 TEL. 153-31, w podwórku.

Dźwiękowe Kino MIMOZA
 KILINSKIEGO 178
 Dzisiaj i dni następnych
 Czołowe arcydz. produkcji francuskiej
„Nasza jest noc”
 Potężny dramat erotyczny na tle cudownych krajobrazów Italji.
 Upojne i melodyjne piosenki włoskie.
 Uczta artystyczna dla sportowców!
 Role główne: **Marie Bell, Jean Murat.**
 Nad program Dodatek dźwiękowy.
 Początek seansów: w dni powszednie o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o godzinie 9.15.
 Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.
 Następny program: „Na Zachodzie bez zmian”. W roli głównej niezapomniany (Bulba) **Louis Wohlheim**

Dźwiękowy Kino-Teatr „CORSO”
 Zielona 2 | 4
 Początek w dni powsz. o 4-ej
 W soboty, niedz. i święta o 12-ej

Dzisiaj i dni następnych największy film sezonu p. t.
„Maradu”
 W rolach głównych: męski **CHARLES BICFORD,**
 piękna **ROSA HEBART** i **George RENAVANT**

Konflikt uczuć, żywiołów, zwierząt i ludzi! Niepohamowane, rozkielznane żywioły natury! Zdumiewająca odwaga i brawura białej kobiety, samotnie udającej się w imię miłości w głąb beznadziejnej dziczy. Niebezpieczeństwo! Zgroza! — Miłość! — Emocja! — Tragedja! — Egzotyzm!
 Nadprogram: Wspaniała farsa i aktualności filmowe w kolorach.
UWAGA! Na pierwszy seans ceny znacznie niższe!
Sala należyście ogrzana.



Tylko jeszcze
dzisiaj i jutro!

**Ceny niższe! wszystkie
miejsca po zł. 1 i 150**

WSZYSCY BEZ WYJĄTKU!

powinni obejrzeć pierwszy Sowiecki dźwiękowiec

BŁEKITNY EXPRESS

reżyserji rosyjskiej **Sergjusza Eisensteina.**

Film dla wszystkich!

Takie arcydzieło widzi się tylko raz w życiu!

Początek o g. 12-iej w poł.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca
po 50 gr. i 1 zł.

Do akt.
Nr. E. 19-32

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Grodzkiego
w Łodzi, rewiru 6
sam. w Łodzi
przy ul.
Narutowicza 10
na sa-
sanie art. 1080 U.
P. C. ogłasza, że
w dn.
3 lutego
1932 roku, od go-
dźni 10-iej rano,
w Łodzi, przy ul.
Piłsudskiego 55
odbędzie się
sprzedaż z prze-
targu publicznego
ruchomości
należących do
Adama
Kotlickiego
i składających się
z mebli,
oszacowanych na
sumę zł. 600.—
Łódź, 13.1.1932 r.

Komornik
(-) Leon Wąsowski

Do akt. Nr.
3192 | 31 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dzi, rewiru 12
zamieszkały w
Łodzi przy ul.
Piramowicza 7
na zasadzie
art. 1030 U. P. C.
ogłasza, że w dniu
26 stycznia
1932 r.
od godz. 10 rano
w Łodzi przy ul.
Mielcarskiego 35
odbędzie się
sprze-
daż z przetargu
publicznego ru-
chomości, należą-
cych do
Józefa Urbanow-
skiego
i składających się
z mebli
oszacowanych na
sumę zł. 1105.—
Łódź, d. 12.1.1932

Komornik
Adam Jaroszyński

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

IRÈNE JARBLUM DOCTEUR
DE L'UNIVERSITÉ DE PARIS
ACCEPTERA ENCORE QUEL-
QUES LEÇONS DE FRANÇAIS
KILIŃSKIEGO 43. 121-5

NIEMIECKIEGO, francuskiego,
niemieckiej stenografji udziela ru-
tynowana nauczycielka. Śródmiej-
ska 25, prawa ofic., 8 piętro, go-
dzina 1 — 3, 7 — 8, tel. 182-93.

RUTYNOWANY nauczyciel u-
dziela lekcji języka i literatury
niemieckiej. Zgłoszenia: Zamen-
hofska 6, m. 7 od 2 — 4 popołu-
dniu i od 8 — 9 wiecz.

LEKCJE muzyki na skrzypcach,
mandolinie i gitarze. Oplata ni-
ska. Zielona 23 m. 18, III p.

Różne

BIURO PRÓB I PODAŃ Sz. Wy-
szogrodzkiego, Łódź, Piotrkowska
58, m. 37, załatwia wszelkie poda-
nia i korespondencje. Oplata przy-
stępna. 4195-2

NOWE smokingi i fraki do wypo-
życzenia. Fr. Hesse, Łódź, Andrze-
ja 1. 4175-3

BRIDGE'A udziela pierwszorząd-
ny bridge'ista. Prędko, dobrze i ta-
nio. Informacje: codziennie, prócz
niedzieli, od godz. 12 — 2. tel.
106-76. 4185-3

L. OKROPNOŚĆ NIEWARTO

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy
„Łódzka Farbiarnia i blicharnia Z. Smaragd i
Z. Goldberg” zgodnie z decyzją Sądu Okręgo-
wego w Łodzi z dnia 15 stycznia r. b., niniej-
szem podaje do wiadomości, że jest do wy-
dzierżawienia farbiarnia wraz z urządzeniem
i przynależnościami, stanowiąca własność upa-
dłej firmy „Z. Smaragd i Z. Goldberg” w Ło-
dzi przy ul. Łągiewnickiej 45.

Reflektujący na dzierżawę winni zgłosić
się do kancelarii syndyka adw. Juliusza Gold-
berga w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 77, w godz.
4-7 po poł. celem porozumienia się i złożenia
ofert, do dnia 20 stycznia r. b.

Syndyk tymczasowy
adw. **Juliusz Goldberg**
Łódź, ul. Gdańska 77, tel. 108-60.



przezroczyste,
jedwabiste,
1000/0-wa wartość.
Dostać w apte-
kach, składach
aptecznych i
optycznych.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odosłaniem —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

NIANIA do półtorarocznego dziec-
ka poszukiwana. Wiadomość:
Główna 47, m. 3 od 7 do 8 wiecz.
4191-3

PIES wyżeł brązowo nakrapiany
zginął. Uczciwy znalazca raczy od-
prowadzić za wynagrodzeniem. Pe-
trus, ul. Cegielniana 26. 4202

ZAGINAŁ kwit kaucyjny f-y Wik-
tor Spektor, Piotrkowska 5, wyda-
ny przez Elektrownię Łódzką.

ZGUBIONO kwit kaucyjny na lic-
nik, wyd. przez Elektrownię Łódz-
ką na nazw. Izaaka Brama, Główna
24. 4195-1

Kupno i sprzedaż.

OKAZJA niebываła. Fabryka ko-
pert i wyrobów papierowych, kom-
pleks maszyn w dobrym stanie w
pełnym ruchu do sprzedania tanio.
Zgłosz. Biuro „Polruch” Al. Kościuszki
27, tel. 141-01, 132-01.

W RUCHLIWYCH punktach
sklepy, dobrze zaprowadzone,
różnego rodzaju, sklepy przy
ul. Piotrkowskiej, począwszy
od Pl. Wolności do Reymonta,
poleca: Biuro „Polruch”, Al.
Kościuszki nr. 27, tel. 141-01,
132-01.

DOMY, PLACE we wszystkich
dzielnicach miasta poleca Biuro
„POLRUCH”, Al. Kościuszki 27,
tel. 141-01, 132-01.

MASZYNA DO PISANIA prawie
nowa do sprzedania. Cena
przystępna. Piotrkowska 89,
m. 4. —0

Zamiejscowe

WILLE w Głownie, Żakowicach,
w Poddebiu, Rogowie, Kalach, A-
delmówku, Wiśniowej Górze, w
Kolumnie poleca Biuro „POL-
RUCH”, Al. Kościuszki 27, tel.
141-01, 132-01.

GOSPODARKI większe i mniej-
sze z zabudowaniami, z inwen-
tarzem żywym i martwym po-
leca: Biuro „Polruch”, Al. Ko-
ściuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

KOLONJA skarbowców, różne
place o różnych rozmiarach,
wille poleca Biuro „POLRUCH”
Al. Kościuszki 27, telef. 141-01,
132-01.

Nieruchomość

przy ul. Piotrkowskiej 196 i pół nieruchomości przy ul.
Piotrkowskiej 123 natychmiast do sprzedania. Wiado-
mość u Braci Ignatowicz, Piotrkowska 96, Tel. 208-33.

Posady

MODYSTKA pierwszorządna,
podręczna z praktyką zagranic-
zną poszukuje posady od za-
raz. Tel. 185-22.

Lokale

GOSPODARZE, administratorzy,
plenipotenci domów, proszeni są za
wiadomianiem o wszystkich wolnych
lokalach mieszkalnych, biurowych,
fabrycznych, jak również o podzia-
le większych mieszkań na mniejsze
do biura „Polruch” Al. Kościuszki
27, tel. 141-01, 132-01.

UL. PIOTRKOWSKA mieszkania
4 — 5-pokojowe, wszelkie wygody
front, I — II — III piętra, w od-
cinku od Pl. Wolności do Karola
poleca: Biuro „POLRUCH”, Al.
Kościuszki 27, tel. 141,01, 132-01.

UL. ANDRZEJA przy Piotrkow-
skiej, trzypokojowe, ładne miesz-
kanie o 2 wejściach, frontowe po-
leca Biuro „POLRUCH”, Al. Ko-
ściuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

UL. NOWOMIEJSKA obok Placu
Wolności, 2 — 3-pokojowe fronto-
we mieszkania poleca Biuro „POL-
RUCH”, Al. Kościuszki 27, tel.
141-01, 132-01.

JUŻ WOLNE 3 pokojowe mie-
szkania, front I piętro, z wszel-
kimi wygodami, przy ul. 6-go
Sierpnia. Zgłosz.: Biuro „Pol-
ruch”, Al. Kościuszki 27, tel.
141-01, 132-01.

ZAMIANY mieszkań większych
na mniejsze i odwrotnie uskutecz-
nia Biuro „POLRUCH”, Al.
Kościuszki 27, telefony 141-01,
132-01.

Z KLATKI schodowej we wszyst-
kich kierunkach miasta pokoje, u-
meblowane, bez mebli, dla mał-
żeństw 1 - 2 - 3 pokojowe mieszka-
nia na prawach sublokatora poleca
biuro „Polruch” Al. Kościuszki 27,
tel. 141-01, 132-01.

FABRYCZNE lokale, nadające
się na lekkie wyroby, większe i
mniejsze, lokale szedowe, z 2-
stronnem światłem, poleca: Biu-
ro „Polruch”, Al. Kościuszki
27, tel. 141-01, 132-01.

POKÓJ z telefonem, centralne o-
grzewanie, wszelkie wygody, front
i piętro do wynajęcia. Radwańska
4, m. 4, tl. 181-92, w godz. 5 — 7.

1-2 POKOJE ładnie umeblowa-
ne natychmiast do wynajęcia. Za-
wadzka 39. m. 8, fr. I piętro, tel.
204-78.

PIĘKNY pokój umeblowany, wej-
ście niekierujące, łazienka, tele-
fon, do wynajęcia od zaraz. Za-
chodnia 57 m. 4, front, 3 piętro,
od 3 — 5.

POKÓJ, elegancko umeblowa-
ny, wszelkie wygody, telefon, z
utrzymaniem lub bez, odnajmę
spokojnej kulturalnej osobie.
Żeromskiego 23, m. 11, telefon
152-97 w godzinach od 3 — 6.

POKÓJ ładny, 2-okienny dla oso-
by pojedynczej ew. na biuro do wy-
najęcia. Śródmiejska 25, m. 6, fr.
II p.

TRZYPKOJOWE słoneczne, ład-
ne mieszkanie w śródmieściu poszu-
kiwane. Oferty uprasza się do adm.
„Głosu Porannego” pod „Najchę-
tniej frontowe”.

DWA POKOJE eleganckie, wej-
ście z klatki schodowej, I-sze pię-
tro, ulica Piotrkowska, na biuro
zaraz do oddania. Tel. 144-11.
4181-2

DWA POKOJE frontowe wszelkie
wygody, winda, telefon do wynaję-
cia. Piotrkowska 121, m. 8. Może
być dla małżeństwa. 4198-1

DO ODDANIA natychmiast 4 poko-
jowe front. mieszkanie słoneczne,
wszelkie wygody. Zgłoszenia tele-
fon 182-92 codz. od 9 — 12 i 15-
17. 1727-2

UMEBLOWANE 4-pokojowe mies-
zkanie z wygodami i kuchnią do
wynajęcia. Tel. 165-45.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr.
bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-iej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne
(str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wy-
raz, najniższe zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są
o 50% drożej, firm zagr. 1000%. Za ogl. tabelaryczne lub fantaz. dodatki 50%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej.